

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 178 (8566)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 7 sierpnia 1978 r.

Nakład: 129.981

A

Cena 1 zł

UROCZyste Zakończenie Festiwalu HAWAŃSKIEGO Apel do młodzieży świata Manifestacja na Placu Rewolucji

HAWANA (PAP) — Sprawozdawcy PAP Ryszard Rymaszewski i Adolf Reut piszą:
Potężna manifestacja na Placu Rewolucji w stolicy socjalistycznej Kuby — Hawanie zakończyła się uroczysto 5 bm. trwającą tu przez 9 dni XII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Uczestnicy spotkania, na którym przemówił Fidel Castro skierowali apel do młodzieży i studentów na całym świecie.

WIELKA MANIFESTACJA
Słynny Plac Rewolucji w centrum Hawany stał się wieloznaczem, 5 bm. miejscem spotkania miliona ludzi — mieszkańców stolicy Kuby, młodzieży kubkańskiej, 18,5 tys. rzeszy delegatów na XI Festiwal ze 145 krajów. Jest tu również nasza delegacja. Na trybunie honorowej — członkowie najwyższych władz

partijnych i państwowych Kuby — z Fidelem Castro, goście honorowi Festiwalu, korpus dyplomatyczny. Powiewają tysiące flag i chorągiewek, a wśród nich — biało-czerwone. Transparenty głoszą idee internacjonalizmu, solidarności, braterstwa, pokoju i przyjaźni między narodami i wśród młodzieży.

Manifestację rozpoczyna odegranie hymnu narodowego socjalistycznej Kuby. Do miliona zgromadzonych przemówił jako pierwszy, delegat z południowej Afryki — Eddy Fonde, który w imieniu wszystkich delegatów przekazał młodzieży kubkańskiej serdeczne pozdrowienia, podziękował za stworzenie warunków umożliwiających osiągnięcie sukcesu Festiwalu, poznanie przez delegatów kraju budującego nowe społeczeństwo. Spontanicznie owacyjnie wywołało ukazanie się na trybunie Vo Thi Tang — młodej bohaterki wietnamskiej, która

ciąg dalszy na str. 2

W Suwałkach Powołanie Zespołu d/s Samorządu Robotniczego przy KW PZPR

Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywy przyjęto i zatwierdzono 20-osobowy skład zespołu d/s Samorządu Robotniczego przy KW PZPR. W skład Zespołu weszli przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych. Ranga Zespołu określa fakt, że w jego składzie znalazło się sześć członków Egzekutywy. Przewodniczącym Zespołu został i sekretarz KW PZPR w Suwałkach — tow. Zbigniew Bialecki.

Wieczna zmarzlina na Marsie

MOSKWA (PAP) — Mars pokryty jest dwutlenkiem węgla i nieco wody o grubości do 1,5 km. Do tego wniosku doszli specjaliści z laboratorium planetologii porównawczej Instytutu Geologii i Chemii Analitycznej Akademii Nauk ZSRR. Wiadomo, że na Marsie występuje dwutlenek węgla i nieco wody. Autorzy wspomnianego hipotezy przeanalizowali zachowanie się dwutlenku węgla i wody w warunkach, jakie istnieją na Marsie (ciśnienie nieco mniejsze od jednej setnej atmosfery, a temperatura do minus 130 st. C.). Okazało się, że w tych warunkach dwutlenek węgla i woda nie tylko zamarzają, lecz również tworzą połączenie zwane hydrantami. Takie właśnie związki z wodą i lodem powstałym z wody i z dwutlenku węgla tworzą — jak sądzi specjaliści — warstwę wiecznej zmarzliny. Być może, iż z hydratów oraz warstw twardego lodu, dwutlenku węgla i wody składają się również cząstki polarne Marsa, które w okresie marsjańskiego lata nie tonią — jak na Ziemi — lecz uśpionia.

Pełna frekwencja na „Stefanie Batorym”

GDANSK (PAP) — 4 bm. po nieco dłuższej niż zwykle nieobecności w kraju — powrócił z kolejnego rejsu liniowego do Kady „Stefan Batory”. Dłuższy o kilkanaście dni pobyt za oceanem związany był z odbyciem podróży wycieczkowej z Montreala po rzecę i zatokę św. Wawrzynia. Próba zorganizowania dodatkowego rejsu powiodła się, ale policja zidentyfikowała już w komplecie wycieczkowców.

Rewelacje prasy włoskiej

RYM (PAP) — Na łamach słynnej prasy włoskiej ukazały się pochlebne z przecieków reżimu dotyczące śledztwa w sprawie uprowadzenia i zamordowania Aldo Moro. Wynika z nich, że policja zidentyfikowała już większość, w której przetrzy-

W 33 rocznicę wybuchu bomby „A” Hiroszima ostrzega

MOSKWA, BONN, NOWY JORK, TOKIO (PAP) — 6 sierpnia br. minęły 33 lata, od czasu kiedy w sierpniu 1945 roku Stany Zjednoczone zrzucały na Hiroszimę, a w 3 dni później na Nagasaki, bombę atomową. Skutki tego niezasadzonego wówczas aktu straszliwej zagłady Japonia odczuwa do dziś — choroba popromienna przenoszona genetycznie dotyka także przedstawicieli pokoleń, których w okresie II wojny światowej nie było jeszcze na świecie. Skutki tego kroku odczuwa również cały świat — tragedia dwóch japońskich miast zapoczątkowała jednocześnie bezprecedensowy wysiłek zbrojny, eskalację środków masowej zagłady. Postępowa część ludzkości prowadzi nieustanną walkę, której celem jest zapobieganie niebezpieczeństwu wojny jądrowej oraz pełne i powszechne rozbrojenie. Kolejna rocznica wybuchu bomby atomowej jest jeszcze jedną okazją do wyrażenia pokojowych dążeń całej ludzkości.

W odpowiedzi na apel Światowej Rady Pokoju o odwołanie dnia 6 sierpnia ogólnoswiatowym dniem walki o zakaz broni jądrowej radziecki Komitet Obrony Pokoju opublikował oświadczenie wyrażające do wzmoczenia wysiłków w celu zahamowania wysiłku zbrojeni, osiągnięcia pełnego i powszechnego rozbrojenia oraz całkowitego zakazu broni masowej zagłady. W stolicy RFN pod hasłem „ROMA NEUTRONOWA — PRZESTĘPSTWEM PRZECIWKO LUDZKOŚCI” przedstawiciele wielu organizacji społecznych zainicjowali „wartę protestacyjną” przed ambasadą USA. Uczestnicy tej akcji potępiają plany produkcji broni neutronowej i występują przeciwko jej stacjonowaniu w krajach zachodnioeuropejskich. W wielu miastach Stanów Zjednoczonych odbyły się 6 sierpnia protestacyjne wiece, spotkania i manifestacje pod hasłami zahamowania wysiłku zbrojeni, zapobieżenia niebezpieczeństwu termojądrowej katastrofy. W sobotę w przededniu 33 rocznicy zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę, odbyła się w tym mieście wielka manifestacja, w której wzięło udział około 6 tysięcy osób. Manifestanci, zgromadzeni w Parku Pokoju, w pobliżu miejsca gdzie eksplodowała bomba atomowa, domagali się całkowitego zakazu broni nuklearnej oraz zapewnienia lepszej opieki ludzkości, którzy do dzisiejszego dnia cierpią na skutek napromieniowania radioaktywnego.



Niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się wśród gdańszczan i wczasowiczów „Jarmark Dominikański-78”, odbywający się w ramach dorocznych Dni Gdańska. Na targowych stoiskach notuje się rekordowe obroty. Jarmark trwa będzie do połowy sierpnia br. CAF — Kraszewski — telefot

Angola uwolniła 21 Portugalczyków
Lizbona — Portugalska agencja prasowa ANOP poinformowała, że do Lizbony powróciło 21 Portugalczyków, którzy przebywali w więzieniach Angoli od chwili proklamowania niepodległości Republiki w 1975 r. Agencja dodaje, że ich uwolnienie jest wynikiem rozmów, jakie pod koniec czerwca br. przeprowadził w Luandzie b. prezydent Portugalii i Angoli, Ramalho Eanes i Agostinho Neto.

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 4 bm. Prezydium Rządu zatwierdziło harmonogram realizacji uchwały XII Plenum KC PZPR w sprawie dalszego umacniania roli nauki w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Harmonogram składa się z dwóch części: pierwsza obejmuje te działania, które dotyczą rządu i jego organów; druga — środowisk naukowych i technicznych. We wszystkich tematach ustalone zostały zadania, formy i terminy ich realizacji, a także instytucje odpowiedzialne za poszczególne przedsięwzięcia. Prezydium Rządu rozpatrzy

to informację o wykonaniu planu budownictwa mieszkaniowego i na tej podstawie o-mówiło zadania przypadające na II półrocze. Ustalono kroki, jakie należy podjąć aby wykonać w całości tegoroczny plan budowy mieszkań. Z kolei zapoznano się z informacją ilustrującą przedsięwzięcia jakie podejmie się na rzecz ulepszenia systemu rejestracji członków i kandydatów spółdzielni mieszkaniowych. Powinno to usprawnić i ujednolicić rozdział mieszkań w skali kraju oraz wzmocnić kontrolę.

ciąg dalszy na str. 2



Zniwa na polu Józefa Sosnowskiego ze Szczuczyna.

Zboże to chleb W pryzmacie potrzeb

ROZMOWA Z WICEWOJEWODĄ BIAŁOSTOCKIM
— MIKOŁAJEM HAPUNIKIEM.

Ponad ćwierć miliona hektarów w województwie białostockim jest obsianych zbożem. Zebranie plonu sprawi, a jednocześnie w czasie uprawy się z siekiami — oto zadanie ponad 80 tys. rolników, szesćciu państwowych gospodarstw rolnych, blisko 100 rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych.

Temat żniw i inne ważne problemy białostockiego rolnictwa wypełniają treść rozmowy przeprowadzonej z wicewojewodą — dr MIKOŁAJEM HAPUNIKIEM. — Rolnicy naszego województwa żniwują już ponad tydzień. Początek nie był imponujący: dotąd skoszone zboże z powierzchni około 50 tys. ha, a można było zrobić więcej. Co roku żniwny start i finisz dzieje się wydłużają, choć przyczyny tego znamy.

Białostockie — w odróżnieniu od dwóch sąsiednich województw posiada charakter przemysłowo-rolniczy, co powoduje, że część gospodarzy to nie „prawdziwi” rolnicy, lecz chłopo-robotnicy parający się dwoma zawodami.

Ta rzesza kilkunastu tysięcy osób specjalnie nie spieszy się z rozpoczęciem sprzętu zboża, często wyglądając pomocy z zewnątrz. Gdyby wszyscy przyjęli taką postawę, zboże mogłoby stać w polu do wykopków i dłużej. Zatem — ludność dwuzawodowa w reguły żąda świadczenia usług mechanizacyjnych przy

pracy, by z chłopo-robotnikami przeprowadzono rozmowy pod kątem zwiększenia produktywności rolniczej. Nie wszędzie potraktowano temat tak, jak na to zasługuje.

ciąg dalszy na str. 3

z trzech województw POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR W SUWAŁKACH

Zbliża się kolejny rok szkolny — będzie to zarazem pierwszy rok realizacji reformy systemu edukacji narodowej. Ten ważny temat rozważano na posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Suwałkach w kontekście dorocznych problemów szkolnictwa, jak: sprawne przeprowadzenie remontów placówek oświatowych, pełne zaopatrzenie ich w niezbędne pomoce naukowe itp. Znaczenie trudniejsze kwestie to nadal występujące braki kadrowe, kłopoty z dowozem dzieci do szkół zbiorowych. Czy i kiedy rozwiążemy te problemy? — padło pytanie. Albowiem rozwiązanie i uporządkowanie o-wych biezących, często bardzo nekających spraw stanowi wstępny warunek pomyślnej realizacji wielkiej reformy szkolnictwa.

W drugim punkcie członkowie Egzekutywy zapoznali się z perspektywami zaopatrzenia ludności na zimę w węgiel, ziemniaki, warzywa i owoce. Wielką rolę mają tu do spełnienia zakładowe rady związkowe. Zwrócono także uwagę na duże możliwości tzw. samozaopatrzenia ludności (działki pracownicze, tuż przyzakładowe). Jeśli chodzi o działki, to istnieją realne szanse pełnego zaspokojenia potrzeb mieszkawców i to z wyprzedzeniem do 5 lat.

W trzecim i ostatnim punkcie członkowie Egzekutywy na podstawie przedłożonej informacji dokonali oceny szkolnictwa ideologicznego w roku 1977/78 i kierunków pracy ideowychowawczej w roku następnym. Zwrócono uwagę, że teoretyczna wiedza musi być ciągle weryfikowana o aktualne, zbiorowe doświadczenia socjalizmu. Dlatego tak ważne są formy szkolenia, osobiste kontakty, a przede wszystkim szczerść i otwartość w rozmowach, zwłaszcza z kandydatami partii. Trzeba unikać taniego optymizmu; nie może być tak-że tematów — tabu. Tylko opierając się na takich przesłankach, szkolenie ideologiczne będzie w stanie przyczynić się waleń do kształtowania postaw autentycznie zaangażowanych i konstruktywnych. (w)

ciąg dalszy na str. 2

Kryształy i komputery Z obrad Kongresu Krystalografii

WARSZAWA (PAP) — 5 bm. w Warszawie kontynuował obrady na sesji plenarnej i w sekcjach problemowych XI Międzynarodowy Kongres Krystalografii. W odbywającym się w Polsce po raz pierwszy spotkaniu uczonych z tej dziedziny uczestniczyli ok. 1700 specjalistów z kilkudziesięciu krajów.

Tematem sesji plenarnej, jaka odbyła się w godzinach rannych, było zastępowanie — do badania molekularnej i atomowej struktury kryształów — nowych źródeł promieniowania rentgenowskiego i neutronowego. Naukowcy francuski — prof. Andre Guinier z Uniwersytetu Paryskiego omówił korzyści, jakie przynosi posługiwanie się w tego rodzaju badaniach promieniomierzeniem rentgenowskim powstającym podczas pracy potężnych akceleratorów, 1000-krotnie silniejszym i znacznie bardziej jednolitym, niż to, jakie uzyskuje się za pomocą tradycyjnych źródeł promieni X — lamp katodowych.

W dwóch sekcjach problemowych mówiono tego dnia o sposobach wykorzystywania do badań krystalograficznych i do systematyzowania uzyskiwanych danych nim informacji — komputerów. Specjaliści stwierdzili, że ilość

danych w tej dziedzinie podwaja się co 7 lat; „banki danych” gromadzonych w pa-mięciach komputerów liczą już po kilkudziesięciu tysięcy opisów. Przystępuje się też do tworzenia podobnych między-narodowych systemów komputerowych. Niedziela była dniem przerwy w obradach kongresu.

Dzieci polonijne na wakacjach w kraju

WARSZAWA (PAP) — Na terenie kraju odbywają się kolejne turnusy kolonijne, na których przebywają dzieci naszych rodaków zamieszkających na różnych kontynentach. Dzieci z krajów z 50-letniej wakacji w najpiękniejszych regionach kraju, uczestniczą w bogatym programie kulturalnym i rekreacyjnym, w spotkaniach i licznych wycieczkach krajoznawczych. Łącznie w ciągu 2 miesięcy wakacyjnych spędzi lato w Polsce ponad 1300 dzieci i młodzieży polonijnej. Jednym z miast, gdzie spędzają wakacje dzieci polonijne — jest Bydgoszcz. Obecnie gości tu 50 dziewcząt i chłop-ców z Wielkiej Brytanii. Prze-bywają oni na wakacjach wspólnie ze swymi kolegami — uczniami liceów ogólnokształcących z całej Polski o rozszerzonym programie nauczania języka angielskiego.

Najmniejsza książka świata

BERLIN (PAP) — Najmniejszą książkę świata można oglądać na wystawie miniatury wydawnictwa, zorganizowanej w Lipsku. Książka o rozmiarach 3,5 na 1,5 milimetra, została wykonana w najwyższej szkole grafiki i księgarstwa w Lipsku. Stanowi ona ogromną atrakcję wśród 400 eksponatów tego rodzaju, zgromadzonych z 12 krajów.

Najogólniejszym „Białym krukiem” jest miniaturowy koran (21x15 milimetrów) z Turcji, w artystycznej kasce metalowej.

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami, zwłaszcza po południu duże, z przelotnymi opadami deszczu i burzami. Temperatura maksymalna 21-23, minimalna 10-12 st. C. Wiatry słabe, okresami umiarkowane południowo i południowo-zachodnie.

JUTRO — przelotne deszcze i burze, temperatura bez istotnych zmian.

MIENINY: Doroty, Kajemana, (9)

Uroczyste zakończenie Festiwalu hawańskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

skierowała w imieniu uczestników XI Festiwalu apel do młodzieży i studentów świata, wzywając do wzmożenia wysiłków na rzecz światowego pokoju i położenia kresu wyścigowi zbrojeń.

Słowa apelu zaaprobowane zostały wielkim aplauzem wszystkich zgromadzonych.

Głos zabiera Fidel Castro. Podkreślił on, że w ciągu 9 dni trwania Festiwalu cała Kuba przeżywała wielkie święto, w atmosferze przyjaźni i braterstwa. Był gospodarzem XI Światowego Festiwalu — powiedział przywódca kubański — to wielki zaszczyt dla naszej ojczyzny, zaś sukces Festiwalu jest nie tylko sukcesem Kuby, ale młodych z całego świata.

Mówca podkreślił wagę solidarności i międzynarodowego trybunału solidarności. „Młodzi oskarżają imperializm” zakończyła się przyjemnym dyskusyjnym, w którym uczestniczyli przedstawiciele różnych państw, w tym Ameryki, Afryki, Azji i Europy. Dokument ten został ogłoszony w sobotę, po trwających przez 6 dni seansach.

Skoncentrowano się w toku posiedzeń na następujących sprawach: 1. Kolonializm i neokolonializm, 2. Różne formy dyskryminacji, 3. Działania agresywne, 4. Organizacje polityczne, gospodarcze i wojskowe takie jak CIA, 5. Terror, przemoc i faszyzm, 6. Imperializm jako system rodzący zło społeczne, kryzysy gospodarcze, polityczne i kulturalne.

Na bogaty materiał dowodowy złożyły się liczne dokumenty, filmy, fotografie i przede wszystkim zeznania świadków z 5 kontynentów.

Była to ostatnia część Festiwalu, w której uczestniczyli przedstawiciele różnych państw, w tym Ameryki, Afryki, Azji i Europy.

Spotkaniu przewodniczył Raul Castro — II sekretarz.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Papież

Paweł VI nie żyje

Rzym (PAP) — W niedzielę późnym wieczorem zmarł papież PAWEŁ VI.

Starcia zbrojne w Bejrucie W Libanie południowym spadek napięcia

KAIR, PARYŻ (PAP) — W stolicy Libanu, Bejrucie znów doszło do nasilenia się incydentów zbrojnych między grupami politycznymi i wojskowymi. W niedzielę doszło do niezwykle intensywnej wymiany ognia, która — zdaniem korespondenta Reutersa — była najsilniejszą, jaką zanotowano w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Straty materialne są znaczne, a bilans ofiar w ludziach nie znany. Obserwatorzy w Bejrucie podkreślają, iż wymiana ognia — głównie rakietowej i artyleryjskiej — powoduje największe straty wśród niewin-

nie były najsilniejszą, jaką zanotowano w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Straty materialne są znaczne, a bilans ofiar w ludziach nie znany. Obserwatorzy w Bejrucie podkreślają, iż wymiana ognia — głównie rakietowej i artyleryjskiej — powoduje największe straty wśród niewin-

Eksperyment w Kosmosie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS informuje, że eksperzy „Medusa”, przeprowadzili pierwszy w historii eksperyment z biopolimerami w warunkach kosmosu. W ramach eksperymentu „Salut-6” na pokładzie statku kosmicznego „Saliut-6” przetranszowano do kosmosu biopolimery, które mają służyć do badania wpływu promieniowania kosmicznego na organizmy żywe.

Głównym celem eksperymentu jest poznanie własności fizykochemicznych biopolimerów w warunkach kosmosu. W ramach eksperymentu „Salut-6” na pokładzie statku kosmicznego „Saliut-6” przetranszowano do kosmosu biopolimery, które mają służyć do badania wpływu promieniowania kosmicznego na organizmy żywe.

W kosmosie umieszczono także wrażliwe na promieniowa-

Krwawe porachunki mafii

NOWY JORK (PAP) — Chicago — miasto, które niegdyś było głównym terenem działalności osławionego Al Capone i znane jest jako jeden z głównych ośrodków gangsterstwa w Stanach Zjednoczonych, było znów widownią akcji, która żywo przypominała lata dwudzieste lub trzydzieste naszego wieku. Jak pisał tygodnik „Time” w swoim ostatnim numerze, członkowie miejscowej mafii zamordowali sześciu swych byłych „kolegów”, ponieważ wykryli, że okradli oni swego własnego szefa, niejakiego Anthony Accardo, zwanego „Wielkim Tuńczykiem”.

Tygodnik powołując się na źródła FBI pisze, że sześciu byłych „mafios”, pod przywództwem 31-letniego Johna Mendella, ukradło w grudniu ub. roku budżetową wartość 1 mln dolarów, należącą do krewnego „Wielkiego Tuńczyka” Harry Levensona. Accardo,

gdy się o tym dowiedział, wpadł we wściekłość i polecił natychmiast oddać skradzioną buźnię. Zuchwał, że zdołał nie tylko nie zastosować się do tego rozkazu, ale — obrabowali dom samego Accardo na Florydzie.

Doprowadzony do ostateczności, „Wielki Tuńczyk” rozpoczął krwawą wendettę. Przywódce grupy Mendella znalazł się zamordowany w jego samochodzie w Chicago, podobnie jak innego członka grupy, Bernarda Ryana, którego zwłoki odnaleziono w bagażniku porzuconego samochodu. Wkrótce potem przysłał kolejną Johna McDonalda i innych członków grupy — Vincenta Morettiego i Donalda Renno. „Time” pisze, że FBI odmówiła podania nazwiska swego informatora, przy pomocy którego na nadzieję zlikwidować działalność mafii w Chicago.

Potępiono też reżimy faszystowskie stosujące politykę terroru i represji, domagając się poszanowania praw człowieka.

Wszystkie narody — stwierdza rezolucja — mają prawo do rekompensaty z tytułu wyzysku i strat poniesionych w wyniku rabunkowej polityki gospodarczej i surowcowej imperializmu.

ZAKOŃCZENIE PRAC CENTRÓW FESTIWALOWYCH...

Zakończyły prace stałe centra dyskusji politycznej XI Festiwalu. Zostały ogłoszone — w formie komunikatów i dokumentów — wnioski z kilkunastu debaty. Jako przykład dokumentu przyjmowanego na tym forum może służyć deklaracja jednego z centrów, w której podkreślono konieczność nasilenia walki młodzieży i studentów oraz ich organizacji na rzecz sprawiedliwego wykształcenia i osiągnięcia ludzkości dla pokoju, odprężenia i współpracy, respektowania praw i swobód demokratycznych, dostępu do kultury, oświaty, opieki zdrowotnej i społecznej.

W centrum pierwszym podkreślano m.in. konieczność zwołania światowej konferencji o zbrojeniach, stwierdzenia, że nie ustepongąby nikomu. Będziemy nadal umacniać i modernizować podwodną flotę rakietową, stanowiącą jeden z składników naszych strategicznych sił nuklearnych.

Podobnymi wnioskami zakończyła działalność — bardzo ożywioną — międzynarodowe centrum studenckie, w którego pracach aktywny udział wzięli delegaci Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

APEL KOŃCOWY W MIASTECZKU POLSKIEJ DELEGACJI

Praktyczny udział w XI Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów dała polskiej delegacji zakończył się rankiem 6 bm. w miasteczku festiwalowym podczas uroczystego apelu. Wszystkim delegatom, którzy bardzo aktywnie uczestniczyli w realizacji programu Festiwalu, członkom ekipy artystycznej, założyciel „Zawiszy Czarnego”, grupie turystycznej przybyłej na Festiwal serdecznie podziękował Krzysztof Trębaczewicz. Wyraził on przekonanie, że po powrocie do Polski nasi delegaci przekażą swoim kolegom i koleżankom wrażenia i wnioski wyniesione z Festiwalu.

Z prac Prezydium Rządu

Ciąg dalszy ze str. 1

Prezydium Rządu omówiło problemy związane z budownictwem obiektów szpitalnych w obecnym pięcioletnim planie. Zdecydowano o skierowaniu w tym kierunku 39 szpitali, które zgodnie z planem mają być oddane do użytku do końca 1980 r.

Prezydium Rządu powzięło kolejne decyzje w sprawie specjalizacji w indywidualnych gospodarstwach rolnych i zespołów rolników oraz kooperacji w rolnictwie. Punktem wyjścia jest dążenie do dalszego przy-

rostu towarowej produkcji zwierzęcej i roślinnej oraz do efektywnego wykorzystania ziemi, inwestycji i środków produkcji.

Rząd postanowił zwiększyć kredyty inwestycyjne dla indywidualnych gospodarstw rolnych o ponad 2 mld zł — do łącznej wysokości 12,6 mld zł w roku bieżącym. Jest to kwota o 14 proc. wyższa od ubiegłorocznej.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono zagadnienia związane z zaprzęciem ludności w ziemiach podlegających zwłokom. Przyjęto zwiększony w stosunku do 1977 r. plan tworzenia rezerwy zimowych: zwiększono odpowiedzialność województw w tej dziedzinie.

Prezydent Carter za rozbudową potencjału militarnego USA

WASZYNGTON (PAP) —

Prezydent USA, Jimmy Carter, przemawiając w Norfolk (stan Wirginia) podczas uroczystości nadania krzyżownika „Mississippi” oświadczył, że USA dysponują obecnie największym arsenałem na świecie. Ale — dodał — jako prezydent i marynarz jestem zdecydowany dążyć do tego, by Stany Zjednoczone utrzymały siły zbrojne, a zwłaszcza marynarkę wojenną, które nie ustępowąby nikomu. Będziemy nadal umacniać i modernizować podwodną flotę rakietową, stanowiącą jeden z składników naszych strategicznych sił nuklearnych.

Będziemy nadal — podkreślił prezydent — wysyłać okręty naszej marynarki wojennej na wody w różnych rejonach świata.

Informując o tym wystąpieniu, Agencja TASS podkreśla, że — jak wynika ze słów J. Cartera — jest on zwolennikiem dalszego wzrostu amerykańskiego potencjału militarnego, by móc wywierać wpływ na inne kraje.

Tego rodzaju wystąpienie w żaden sposób nie licuje z prowadzonymi obecnie w Wiedniu, Genewie i Helsinkach rokowaniami w sprawie ograniczenia zbrojeń, w których — jak wiadomo — biorą udział również Stany Zjednoczone. Tym apelem prezydenta towarzyszą ogromne wydatki na cele wojenne, w tym również na budowę nowych okrętów wojennych, przy czym wszystko to dzieje się przy akompaniamencie wrzawy o radzieckim zagrożeniu militarnym — pisze TASS.

„Junge Union” domaga się ustąpienia Filbingera

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Juliusz Solecki, pisze:

W nocy z piątku na sobotę, po wielogodzinnych obradach, kierownictwo chadeckiej organizacji młodzieżowej „Junge Union” w Badenii — Wirtembergii ogłosiło komunikat, w którym wysuwa żądanie ustąpienia premiera rządu krajowego, Hansa Filbingera.

Niemal jednogłośnie decyzja (jeden tylko uczestnik powstrzymał się od głosu) jest tym bardziej zaskakująca, że podjęta została po „wyjaśnieniach” samego Filbingera, który przez dwie godziny u-

czestniczył w posiedzeniu tego gremium.

Jak stwierdził przewodniczący zarządu krajowego „Junge Union”, Gerd Langhuth, głosząc za ustąpieniem Filbingera organizacja brała pod uwagę nie tyle jego działalność, ile jego obywatelskie zaangażowanie. W tym kontekście Filbingera uważa za człowieka, który nie jest w stanie spełnić swoich obowiązków.

Zdaniem „Junge Union”, Filbinger powinien ustąpić ze swego stanowiska najpóźniej do dnia 9 września br., tj. do dnia zjazdu krajowego CDU Badenii — Wirtembergii.

Cyrus Vance w Izraelu

KAIR (PAP) — Korespondent PAP, Tadeusz Jackowski, pisze:

Sekretarz Stanu Cyrus Vance przybył w sobotę wieczorem do Izraela dla ratowania praktycznie zerwanych bezpośrednich rokowań egipsko-izraelskich. W ciągu ostatnich tygodni ujawniły się nie tylko zastrzeżenia, iż różnice między Kairem a Tel-Awivem, ale również jawne rozbieżności w sposobie jasrawy fałszywe założeń jednostronnych rozwiązań, sprzecznych z interesami innych państw sąsiadujących z Izraelem.

Pośrednictwo amerykańskie obejmuje rokowania z premierem Beginem, a od poniedziałku 7 bm. — z prezydentem Sadatem w Aleksandrii.

Obie strony przetrząsały na siebie odpowiedzialność za zerwanie rokowań. Egipcjanie stawili warunek uznania suwerenności państw arabskich nad okupowanymi terytoriami i zwrotu całego Półwyspu Synajskiego. Izrael odmiawia, dając jednocześnie oświadczenie, że gotów jest jedynie do niewielkich poposać swych obecnych, stał ustanowionych granic.

Kto zamordował Martina Kinga?

WASZYNGTON (PAP) — Władze stanu Tennessee wyraziły zgodę, by jeden z byłych działaczy murzynskich pastor Jesse Jackson, b. bliski współpracownik zamordowanego przed 10 laty przywódcy Murzynów amerykańskich Martina Luthera Kinga odwiedził w więzieniu Earla Raya, uznanego przez sąd za działającego w pojedynkę mordercę Kinga i skazanego na 99 lat więzienia.

Jak już informowaliśmy, sprawa głównego w całym świecie morderstwa politycznego w Memphis wzbudziła ostatnio na nowo żywe zainteresowanie opinii publicznej z powodu ujawnienia przez FBI ukrywanych dotąd faktów. Zdaniem wielu osób Ray był co najwyżej wykonawcą zamachu zorganizowanego przez skrajnie reakcyjne koła z południa Stanów Zjednoczonych, które jawnie nienawidziły Kinga za jego działalność na rzecz zjednoczenia Murzynów amerykańskich i elementarnych praw obywatelskich.

Jak pisał Agencja UP, Jackson, który kieruje obecnie murzynską organizacją Operation Push, otrzymał od Ray'a list, w którym ten ostatni twierdził, że jest niewinny, wspomina o spisku zorganizowanym na życie dr Kinga i swarcie się o pomoc w doprowadzeniu do nowego procesu w tej sprawie.

1 sierpnia w Studencie koło Augustowa rozbił namioty obóz „Hawana - 78”. Przebywa na nim 160 członków ZSMP z Białostocznym, a także 15-osobowa grupa młodzieży litewskiej ze średniej szkoły gastronomicznej w Kownie. Obóz potrwa dwa tygodnie. Na uroczysty apel i festiwalowe ognisko zaproszono przedstawicieli ambasady Kuby. Po powrocie z Festiwalu gościć tu będą delegaci Białostocki.

Zastępcą komendanta obozu w Studencie jest Robert Panek, który przebywał wiele miesięcy na Kubie, potrafi więc przybliżyć młodzieży jej obraz. (a)

MOSKWA (PAP) — Organ KC KPZR, „Prawda”, opublikował 5 bm. artykuł, w którym swarcie uwagę na hegemonistyczne dążenia i militarystyczną politykę przywódców chińskich.

W artykule „zatyulowanym” „W militarystycznym odurzeniu” „Prawda” stwierdza, że obecni przywódcy Chin wstąpił na drogę sojuszu z najagresywniejszymi siłami imperialistycznymi i reakcyjnymi, głosząc gotowość „jednoczenia” „wspólnym frontem” przeciwko Związkowi Radzieckiemu, innym siłom socjalistycznym, partiom komunistycznym i ruchom narodowowyzwoleńczym. Kolejnym oszczerstwem wypadem antyradykalnym był o publikowaniu ostatnio na łamach pekińskiego „Zemni Zypao” artykułu ministra obrony CHRL, Su Siang-ciena, który zapewnia, że „Chiny będą pomagać każdemu, kto wy-

Ciąg dalszy ze str. 1

tu — jak dotąd — nie budzi niepokoju. Niektóre gminy — jak Wuzha — odczuwają jednak niedostatek „traktorystów”.

Do akcji „Każdy kłosa na wagę złota” stanęli członkowie ZSMP. Zarządy Gminne ZSMP sporządziły już listy osób, którym należy pomóc. W Czyżewie młodzież pomagać będzie w 81 gospodarstwach.

Wiele gminnych spółdzielni zgromadziło rezerwy napojów chłodzących, konserw rybnych, koncentratów zup i przetworów owocowo-warzanych. Naczelnicy gmin potwierdzają, że zaopatrzenie w artykuły spożywcze jest zadowalające.

Tymczasem w redakcyjnej pocztce znalazły się skargi rolników. 26 lipca w Jedwabnem zabrakło cukru, dzień później nie dowieziono cukru i maki do sklepu w Szczepankowie. Rolnicy z tej wsi narzekają też na słabą jakość pieczywa.

Skupiając swą uwagę na sprężeniu zbroi służba rolna woj. łomżyńskiego nie zamierza innych prac polowych. Obok zniw — mówi Krystyna Falkowska — drugim ważnym zadaniem rolników i służby rolnej jest zapewnienie paszy dla rozwijającego się pogłowia zwierząt. W gminie Wuzha tylko na 1 tys. ha łak miana pokusić się o trzy zbiory zboża. Opóźnienie zniw spowodowało, że nie udaje się popłny ścierniskowe. Do chwili obec-

nej w gminie poplonami obsiano zaledwie 3,5 ha. Dlatego duży nacisk kładziony na przygotowanie do zasiewów poplonów ozimych. Przygotowujemy się także do kompleksowego wapnowania gleb, które następować będzie sukcesywnie zaraz po zakończeniu prac zniwnych... (jtb)

Spitnienie prac w woj. suwalskim wymagać będzie dużej sprawności wszystkich służb. O przygotowaniu do tej trudnej kampanii informuje zastępca dyrektora POM w Giżyku — Alfred Pawlak: — Obecnie cały sprzęt jest sprawny. Do usuwania awarii przygotowane zostały ekipy pogotowia technicznego. Ich prace koordynować będzie dyspozytor wyposażony w radiotelefon, co pozwoli na szybki kontakt.

W Giżyku i Wydminach wytypowano tokarzy i spawaczy, którzy są w stanie sami wykonać mniej skomplikowane części do maszyn. Na wypadek „mokrych” zniw, które wymagać będą pracy również w nocy, przygotowano dodatkowo trzy pięciorobowe brygady. Każda będzie mieć do dyspozycji samochód, powiniemy więc w porę dotrzeć do miejsca awarii. Niezależnie od ekip POM pracować też będzie jedenaście ekip technicznych PGR...

Podstawowa sprawa w sprawnym przebiegu zniw jest zaopatrzenie w części zamienne. W tej chwili „Aglom” legitymuje się aż 150 pozycja-

mi deficytowymi. Otrzymał je można będzie dopiero po zgłoszeniu awarii.

Pocieszające jest natomiast, że „Aglom” przystąpił do wzięcia udziału w „wyprawie zniwna”, która powinna potrwać do 15. Być może więc przestanie wówczas istnieć problem braku 25 akumulatorów do „biżonów” i trzech rozruszników (stk)

W gminie Szczuczyn, gdzie jest do zbioru ponad 3,5 tys. ha zbóż, w tym około 1800 ha żyta, pierwsze lany ścięto w końcu lipca. Od tego czasu prace zniwne znacznie nabrały rozmachu. Przy upalnej pogodzie zboże dojrzewa niemal z godziną na godzinę. Przy robocie — zastaliśmy m.in. Józefa Sosnowskiego z Szczuczyna, korzystającego z usług miejscowej Spółdzielni Kółek Rolniczych. Twierdzi on, że ziarno już dostatecznie dojrzało i dłużej nie ma na co czekać.

SKR w Szczuczynie, obsługująca swoją gminę, oraz Wasos stawia do dyspozycji gospodarzy 35 spowolazek, 6 „Bizonów” (o trzy więcej niż w roku ubiegłym), 2 „Vistule”, 7 pras samobieżnych, 85 ciągników i 110 przyczep do transportu ziarna. Maszyny zniwne są sprawne, co sprawnemu przy koszeniu koszących i rzepaku. Szczuczyn, że przy „dobrej pogodzie” organizacja pracy — SKR będzie mogła skończyć około 70 proc. zbóż w obu gminach. Jest to dużo, zwążywszy, że tylko rolnicy ze szczuczynskiej gminy posiadają w prywatnym użytkowaniu blisko 70 wozów ciągnikowych i 460 kosiarek konnych z przyrządami zniwnymi.

Na usługi wiażkami SKR już dawno zamknął listy zwłoki, ale jeśli są „luzy”, wykonuje prace poza zgłoszonymi. Natomiast na sprzęt kombinajni chętnych jest mniej, niż wynosi moc przepracowywania maszyn. Gdy rolnicy zebrali w dobrej jakości tylko trzecią część pierwszego pokosu traw i łąk, pozyskać na pasze także nie będzie łatwo. Jednakże to drogie i wydajne maszyny nie mogą przynosić strat. Jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie „Bizony” wyruszą do akcji w sąsiednich gminach.

Dla usprawnienia organizacji usług w tym roku o raz pierwszy SKR w Szczuczynie wprowadziła brygadowy system pracy przy zniwach. Do poszczególnych wsi skierowano po kilka maszyn wraz z pogotowiem technicznym. Dzięki temu zwiększył się ilość przeprowadzonych efektów w godzin.

Na zebraniach wiejskich ustalono, że pracą brygad mają kierować sołtysi i prezesi kółek rolniczych, którzy najlepiej znają potrzeby gospodarstw. Chodzi o to, aby te ustalenia były przestrzegane w praktyce.

W czasie batalii zniw warszawscy naprawcy SKR pracowali będą na dwie zmiany, od wczesnego rana do późnych godzin wieczornych. SKR i POM udostępniają także gospodarzom części zamienne do maszyn zniwnych. Aby uniknąć ewentualnych kłopotów, gdy zniwa rozkręca się na dobre, POM w Szczuczynie uruchomił przed akcją produkcję niektórych części, m.in. korów równaczą i skrzyni przekładniowych do spowolazek.

Magazyny zbożowe GS czekają na dostawy ziarna. Powołano też brygady do rozładunku zboża. Transport GS, SKR i STW przygotowany został do odbioru taw „trzytonów”. Do wszystkich wsi, gdzie nie ma stałych placówek handlowych, będzie w czasie zniw jeździł sklepów. Rolnicy będą mogli zaopatrzyć się w podstawowe artykuły spożywcze i napoje. Jest to forma warta zastosowania także w innych gminach. (aks)

WARSZAWA — Z okazji święta narodowego Janki, przyjącego w dniu 7 bm., prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Janki Michała Normana Manley'a.

LIZBONA — Stany Zjednoczone przesyła Portugalii 10 tys. tony żywności, przeznaczoną na zakup zboża. Zgodnie z porozumieniem podpisanym w Lizbonie, Portugalii kupi w USA 300 tys. ton pszenicy i 10 tys. ton ryżu.

BEJRUT — Kuwejska agencja informacyjna podała, że trzeci uzbiorzony meżczyzn wstrząs w sobotę do przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny w stolicy Palestyny — Jaksamie — i zabito czterech osób.

BERLIN — Jak poinformowała Agencja ADN, sąd wojskowy w stolicy NRD skazał obywatela z Berlina Zachodniego, Gertruda Langera, na karę 1 lat pozbawienia wolności za uprawianie szpiegostwa przeciwko NRD na rzecz zachodniomiejskiej służby wywiadowczej.

WASZYNGTON — Jak zamieścił Departament Obrony USA, Stany Zjednoczone zwiększą o dalszych 12 tysięcy w „F-4” liczbę samolotów wojskowych stacjonujących w Korei Południowej. Tak wie liczba samolotów amerykańskich tego typu w Korei Płd. wyniesie będzie 72.

MEKSYK — Jak oświadczył rzecznik ministerstwa zdrowia, Meksyk nie ma zamiaru wysłać tysięcy kobiet zmarło w tym kraju na skutek nielegalnych zabiegów przerywania ciąży, dokonanych w warunkach niebezpiecznych warunkach. Większość zmarłych pacjentek była w wieku od 16 do 25 lat.

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

NARADA I SEKRETARZY KM, KM-G I KG PARTII

Pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR — Józefa Piechowskiego, odbyła się w Białymostku narada i sekretarzy komitetów miejskich, miejsko-gminnych i gminnych PZPR, poświęcona aktualnym problemom pracy partyjnej.

Sekretarz KW PZPR — Stanisław Topór omówił zadania w dziedzinie rolnictwa, koncentrując uwagę na problematyce zniwnej, a także hodowli bydła i trzody chlewnej. Kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Ryszard Kowalski przedstawił sprawę związane z powołaniem komisji do kontroli społecznej, obchodami 30-lecia zjednoczenia ruchu robotniczego oraz kampanią różnów w ZSMP pod hasłem „Aktywna i twórcza praca pomażna dorobek socjalistycznej Ojczyzny”. Kampania ta, podejmowana po raz pierwszy, obejmuje swym zasięgiem aktyw funkcjonalny Związku. Dla instancji partyjnych szczególnie cenne będą rozmowy z młodymi członkami PZPR, ich wnioski i uwagi posługujące doświadczeniom ideowo-politycznym kierownictwa ruchem młodzieżowym.

Z kole przewodził Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Mikołaj Kiryłow zwrócił uwagę na niektóre elementy uczestnictwa partyjnego. (a)

WYNIKI PIERWSZEGO PÓŁROZCZA W WOJ. SUWALSKIM

Analiza wyników spisu rolnego i bieżące zadania rolnictwa oraz realizacja planu społeczno-gospodarczego rozwoju woj. suwalskiego w pierwszym półroczu br. były tematem narady przedstawicieli organów administracji państwowej stopnia podstawowego, dyrektorów wydziałów UW i jednostek podległych wojewodzie. Uczestniczyli w niej wojewoda — Eugeniusz Ziłtorzyński oraz wicewojewodowie — Aleksy Łozowski i Józef Kapel.

Nastąpił wyraźny wzrost pogłowia wszystkich gatunków zwierząt. Największy wzrost zanotowano w sektorze uśpołecznionym. Niedawne decyzje rządowe, w wyniku których wzrosły ceny skupu żywności, już teraz dają wymierne efekty. Zadania planu społeczno-gospodarczego wykonano w 103,4 proc. Nie najlepiej natomiast przedstawia się realizacja zadań planowych zaskarżonego. Do pełnego wykonania zadań planowych zabrakło w pierwszym półroczu 8.500 m kwadr. powierzchni. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa budownictwa jednorodzinnego, gdzie zrealizowano zaledwie 25 proc. planu. (stk)

POD ZNAKIEM „HAWANY - 78”

Cela polska młodzież śledzi z zainteresowaniem przebieg XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie. Podobnie jest w naszych województwach. Odbywa się wiele imprez związanych z Festiwalem: spotkania, dyskusje, ognisk przyjaźni. Większość z nich ma miejsce na placówkach szkolnych.

Szczególne uroczystości obchodzone 2 sierpnia, który w Hawanie był Dniem Polskim. Na wszystkich zgromadzeniach przygotowane specjalne ogniska. Na obozach biłostockich młodzieży jeden dzień spod znaku sportu nosił hasło „Ja też chcę zostać Juntorena”.

1 sierpnia w Studencie koło Augustowa rozbił namioty obóz „Hawana - 78”. Przebywa na nim 160 członków ZSMP z Białostocznym, a także 15-osobowa grupa młodzieży litewskiej ze średniej szkoły gastronomicznej w Kownie. Obóz potrwa dwa tygodnie. Na uroczysty apel i festiwalowe ognisko zaproszono przedstawicieli ambasady Kuby. Po powrocie z Festiwalu gościć tu będą delegaci Białostocki.

Zastępcą komendanta obozu w Studencie jest Robert Panek, który przebywał wiele miesięcy na Kubie, potrafi więc przybliżyć młodzieży jej obraz. (a)

MOSKWA (PAP) — Organ KC KPZR, „Prawda”, opublikował 5 bm. artykuł, w którym swarcie uwagę na hegemonistyczne dążenia i militarystyczną politykę przywódców chińskich.

W artykule „zatyulowanym” „W militarystycznym odurzeniu” „Prawda” stwierdza, że obecni przywódcy Chin wstąpił na drogę sojuszu z najagresywniejszymi siłami imperialistycznymi i reakcyjnymi, głosząc gotowość „jednoczenia” „wspólnym frontem” przeciwko Związkowi Radzieckiemu, innym siłom socjalistycznym, partiom komunistycznym i ruchom narodowowyzwoleńczym.

Kolejnym oszczerstwem wypadem antyradykalnym był o publikowaniu ostatnio na łamach pekińskiego „Zemni Zypao” artykułu ministra obrony CHRL, Su Siang-ciena, który zapewnia, że „Chiny będą pomagać każdemu, kto wy-

stąpi przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

„Prawda” swarcie uwagę na posługiwanie się przez chińskiego ministra ostawionym argumentem maolistowskiej polityki o „nieuchronności” budowy kolejnej wojny światowej, wskazując, że u podłoża doktryny maolizmu leżą rachuby na sprowokowanie konfliktu między ZSRR a USA, czemu ma sprzyjać rozgrywanie tzw. „karty chińskiej”, na którą powołuje się część polityków zachodnich. „Prawda” stwierdza, że militarystyczne wywody i oszczerstwa rzucające na Związek Radziecki stanowią część podejmowanych przez przywódców chińskich wysiłków w celu zepchnięcia świata do epoki „zimnej wojny”, nasilenie konfrontacji zbrojnej i stąpania przeszkód na drodze do pokojowego rozwiązywania problemów. Obecna polityka przywódców chińskich — kontynuuje „Prawda” — dowodzi, że prowadzą ją ludzie o-

Militarystyczny kurs Pekinu — artykuł dziennika „Prawda”

W artykule „zatyulowanym” „W militarystycznym odurzeniu” „Prawda” stwierdza, że obecni przywódcy Chin wstąpił na drogę sojuszu z najagresywniejszymi siłami imperialistycznymi i reakcyjnymi, głosząc gotowość „jednoczenia” „wspólnym frontem” przeciwko Związkowi Radzieckiemu, innym siłom socjalistycznym, partiom komunistycznym i ruchom narodowowyzwoleńczym.

Kolejnym oszczerstwem wypadem antyradykalnym był o publikowaniu ostatnio na łamach pekińskiego „Zemni Zypao” artykułu ministra obrony CHRL, Su Siang-ciena, który zapewnia, że „Chiny będą pomagać każdemu, kto wy-

Trzęsienie ziemi we Włoszech

Rzym (PAP) — Policja włoska zakomunikowała, że w sobotę wieczorem w środkowych Włoszech zanotowano silne trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w pobliżu miasta Terni, położonego w odległości 9

Jak budować w handlu?

Wielu potencjalnych inwestorów narzeka na niedostatek mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych, wskazuje na brak limitów finansowych. Owe narzekania — często słuszne i prawdziwe — nierzadko służą jako usprawiedliwienie własnej niemocy i nieumiejętności radzenia sobie z trudniejszymi sprawami. Stwierdzenie to odnosi się do niektórych organizacji handlowych, zwłaszcza do białostockiego WPHW. Wyraźnie natomiast odróżnia się od nich WSS „Społem” w Białymstoku.

WYMOWNE FAKTY

Prezes zarządu spółdzielni — Winicjusz Borowski zwraca uwagę na wymowne fakty, świadczące o możliwościach rozwoju sieci handlowej w nielimitowanych warunkach inwestycyjnych. Jakże mamy obecnie Białostocka WSS, już kilka lat z rzędu, zdobywa wysokie nagrody finansowe na inwestycje, wyższe otrzymuje tylko katedra organizacji „Społem”. Nie jest to — trzeba podkreślić — rezultat przypadku, czy wyjątkowej łaskawości centrali „Społem” wobec białostockich spółdzielców. Pieniądze idą tam, gdzie wiadomo, że zostaną rzetelnie wykorzystane. Decyduje przy tym jeden, mocny argument — dobrze zorganizowane własne wykonawstwo.

Zakład Remontowo-Budowlany WSS „Społem” stanowi podstawę sukcesów inwestycyjnych białostockiej spółdzielni. Właśnie co najmniej 11 lat wstecz, wtedy to właśnie tworzone zryły dzisiejszych osiągnięć. Z kilku nastosobowej brygady, która trudniła się przeważnie remontami sklepów i zakładów gastronomicznych, powołano w 1967 roku Zakład Remontowo-Budowlany. Nazwę tę nadano wówczas trochę na wyrost, bo cóż to było 14 mln złotych rocznego przerobu. Kierownictwo spółdzielni miało w tym podjęciu konkretny jednak cel, chodziło o rozbudowę potencjału inwestycyjnego i korzystanie z ułatwień organizacyjnych, wiążących się ze zmianą statusu.

Pracownicy ZRB dobrze pamiętają początki swego zakładu. Czy wtedy ktoś mówił o postępie technicznym? Raczej, nie. Wystarczyło najprostsze bodaj narzędzie i jedna koparka. I tak budowano sklepy, restauracje i magazyny. Od trudnego startu zmieniło się sporo w wyposażeniu technicznym zakładu. Budowlani mają teraz do dyspozycji jedenaście sztuk rozmaitych koparek, równoległe i dźwigów, sprzęt, który wielce przyspiesza budowanie i ogranicza fizyczny wysiłek ludzi.

Dyrektor ZRP — Antoni Badoński podaje nam liczbowy bilans jedenastoletniej działalności zakładu. Przez te lata pobudowano 84 sklepy o łącznej powierzchni 22 tys. m kwadr., 25 zakładów gastronomicznych o 1300 miejscach dla konsumentów, 6 piekarni i ciastkarni, 35 magazynów handlowych o

powierzchni 13 tys. m kwadr. Do tego wliczenia dodać jeszcze można 15 zmodernizowanych większych zakładów produkcyjnych i obiektów handlowych.

Prawie pięciokrotnie wzrosła globalna wartość produkcji, do około 68 mln zł. w roku ubiegłym i w 1978. Mówimy tutaj o wskaźnikach, które choć ważne dla zobrazowania rozwoju zakładu, mniej są czytelne szerszym kręgiem społeczeństwa. Mieszkańcy miast województwa białostockiego wiedzą lepiej, gdzie powstały nowe sklepy i zakłady gastronomiczne wybudowane przez ZRB. Wspomnijmy zatem w tym miejscu o oddanych do użytku w 1977 i obecnym roku pawilonach handlowych w Białymstoku przy ul. Traugutta, Fabrycznej, Stopara, Wierzbowej, Zurawiej, także w Strosielcach i w Bielesku Podlaskim, również w tym ostatnim mieście postawiono sklep z zakładem gastronomicznym. Zespół pawilonów gastronomicznych wzniesiono ponadto w Supraślu.

nych usług „Budremu” w zakresie napraw sprzętu chłodniczego, którego znajduje się już sporo w sklepach i innych zakładach spółdzielni.

NAJLEPSI KILKA RAZY

Ambicja załogi ZRB jest wzmożenie obiektów zgodnie z kanonami sztuki budowlanej i aby wszystkie cykle produkcyjne zostały zachowane. Zakład w ciągu ostatnich trzech lat nie ma na swym koncie ani jednej budowy przeterminowanej, natomiast wiele z nich oddał do użytku wcześniej niż przewidywały umowy. Ludzie z ZRB potrafią skrócić czas budowania, co dostrzeżono na szczelnie CZSS „Społem”, przyznając zakładowi pierwsze miejsce w konkursie „Na najlepszą budowę pawilonu”. W ciągu 9 miesięcy, zamiast całego roku, wzniesiono pawilon handlowy o powierzchni ponad 800 m kwadr. w Białymstoku przy ul. Stopara.

Nie jest to jedyny sukces uzyskany rzetelną pracą załogi zakładu. Po laury w skali spółdzielczości spożywców w kraju sięgano kilka razy. Pierwszy raz zdobyto najlepsze miejsce we współzawodnictwie pracy, pomiędzy podobnymi jednostkami „Społem” w

bez oporów przyznawane są, czasem kłopotliwe, innowacje. Nie wypisuje się przy tym długich анекдотів o umowy o realizację inwestycji, co zazwyczaj czynią wykonawcy z zewnątrz. W ogóle mniej jest biurokratycznej młotki, a więcej dbałości o sprawność przebiegu inwestycji. Na szczególną podkreślenie zasługuje samodzielność zakładu w budowaniu obiektów handlowych. Rzadko kiedy muszą uciekać się do pomocy podwykonawców, mają przecież do dyspozycji własne służby specjalistyczne do zakładania instalacji sanitarnych, elektrycznych, c.o., chłodniczych i do robót wewnątrz-skich.

Oszczędna gospodarka materiałowa stała się w ZRB codzienną troską kierownictwa i ogółu pracowników. Do działań na tym polu składają, nie tylko potrzeba dbałości o społeczne mienie, ale też kłopoty ze zdobyciem surowców i materiałów. Ponieważ zakład znajduje się poza resemtem budownictwa, przysłał zatem otrzymuje skromnie, z rubryki „Inni”. Wobec tego ciężki obowiązek spada na zapracowanych, których ma tylko czterech, wydobycia choćby spod ziemi cementu, cegły, stali, itp.

O zaopatrzeniowcach, jak i o całej załodze ZRB, prezes Zarządu WSS — Winicjusz Borowski mówi z uznaniem i szacunkiem. Budowlani zresztą cieszą się autentycznym prestiżem wśród pracowników wojewódzkiej organizacji „Społem”. Warto więc podać nazwiska, zwłaszcza tych, którzy często pracują więcej, niż nakazują obowiązki. Do nich należą operatywni kierownicy budów: Mieczysław Borys, Dionizy Purta, Walerian Redlinski i Kazimierz Konrad. Wysoką wydajnością pracy i zdyscyplinowaniem wyróżniają się stolarz Konstanty Fidziukiewicz, murarz Ryszard Jaroń, monter instalacji sanitarnych — Henryk Szymusiuk, kierownik Władysław Szacki oraz magazynier Dominik Adamski.

Załoga ZRB wyspecjalizowana w budowaniu pawilonów handlowych i gastronomicznych nie odrzuca propozycji wykonania prac przy wznoszeniu obiektów innych, o ważnym społecznym znaczeniu. Najwięcej zrobiono w Białymstoku, bo jak pociągają o sobie budowlani — tutaj pracujemy i mieszamy, nie możemy więc odmówić naszemu miastu. Pracowano m.in. na budowie żłobków i przedszkoli, to oni wykonali elementy wystroju wnętrz w budynku filii PWST, przy ul. Sienkiewicza. Niebawem zabiorą się do budowy dwóch sklepów przy ul. Wiatrakowej, a obok tego postawią aptekę i ambulatorium lekarskie.

Zapotrzebowanie na usługi ZRB stale rośnie. Nie więc dziwnego, że aktywny zakład planuje dalszą rozbudowę i modernizację zaplecza produkcyjnego oraz wydawnicze powiększenie produkcji budowlano-montażowej. 100 mln zł przerobu — oto cel postawiony do osiągnięcia w 1980 roku. Będą budować także samo, a może i więcej, jak specjalistyczny zakład „Budremu” w Białymstoku, powołany przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Zamierzenia te na pewno nie pozostaną deklaracją bez pokrycia.

LESZEK KOŁEŚNIK

Recepta na niedostatek mocy

Jak zaplanowano, tak buduje się i remontuje w tym roku. Zmodernizowano już wytwórnię wód gazowanych w Białymstoku, przy ul. Dojnowskiej. Sprawnie przebiegała praca na budowie dużego pawilonu handlowego o powierzchni 1300 m kwadr. przy ul. Leszczyńskiej. Budowlani stawiają za punkt honoru, by ten obiekt postawić o cztery miesiące wcześniej, w grudniu br. Trwają roboty przy wznoszeniu restauracji z kawiarnią w Strosielcach. Tutaj wyznaczono termin zakończenia budowy na styczeń 1979 roku. Wreszcie, wypada rzec o prowadzonej modernizacji własnej bazy produkcyjnej, innymi słowy — warsztatu, służącego pomocą w wykonywaniu inwestycji i remontów.

O sprawnym przebiegu budowy decyduje w znacznym stopniu dobrze zorganizowane zaplecze techniczne zakładu. We własnej stolarni fachowcy przygotowują elementy wystroju wnętrz sklepów i zakładów gastronomicznych. Obecnie rzadko kiedy zleca się takie prace obcym zakładom. Sięgano zaś wytwórnię elementów metalowych i części instalacji wentylacyjnych. W ramach modernizacji urządzeń zostanie duży warsztat chłodniczy. Od stycznia przyszłego roku „Społem” chce zrezygnować z niepew-

1968 roku. Trzecie miejsce przypadło im w udziale w 1975 roku. I znowu przez dwa kolejne lata — 1976 i 1977 — zwyciężali w rywalizacji ponad 50 zakładów remontowo-budowlanych „Społem”. Wyprzedzali wszystkie wysoka wydajnością pracy oraz planową realizacją inwestycji i remontów.

Sukcesy małego zakładu, pracujące bowiem tutaj zaledwie 150 osób, zdaniem dyrektora Antoniego Badońskiego integrują załogę wokół wspólnych celów. Pracownicy doskonale znają siebie nawzajem, orientują się, kto ma jakie obowiązki do wykonania. Wykształcił się zespół specjalistów, również z wyższymi kwalifikacjami zawodowymi, których oddziaływać na samodzielną pracę na wybranym odcinku. Aparat kontroli został ograniczony do minimum, bo o jakości prac budowlanych starają się na ogół wszyscy. Ten zakład pracuje przecież dla siebie, realizując zadania inwestycyjne WSS „Społem”. I dlatego też u budowlanych z ZRB zakończenia budowy oznacza faktycznie oddanie obiektu do użytku. Zaczyna się w nich handlować, a nie usuwanie usterek.

W trakcie budowy przyjdzie się nieraz wykonać dodatkowe, nieprzewidziane roboty, bo na przykład projekt się zmienił. Wówczas

Można zarobić i... stracić

Zdecydowana większość załóg państwowych gospodarstw rolnych pracuje solidnie, rzetelnie. Zdarzają się jednak przypadki — co prawda sporadyczne — cwaniactwa i kombinacji, prowadzące nieraz... do prokuratorskich drzwi. Postępowanie takie pozwala najpierw dobrze zarobić, a następnie — więcej stracić. Ku przestrozie tym wszystkim, którzy szukają łatwego profitu przy pomocy sposobów nie akceptowanych przez ogół, deklaryujemy ten materiał.

W PGR Biała Piska w roku gospodarczym 1975/76 wyprodukowano 5561 ton mieszanek pasz trzcieliwych. Z ilości tej 2014 ton nie odpowiadało wymaganiom normom. W celu ukrycia faktu produkcji pasz pozastandardowych (czyli złej jakości), ówczesny kierownik mieszalni — Jan B. uzyskał — sobie wiadomym sposobem — w laboratorium GS w Suwałkach świadectwo stwierdzające, że 1297 ton tej nieodpowiedniej paszy jest dobrej jakości i nadaje się do skarmiania. Dodajmy, iż Jan B. najpierw o analogiczne świadectwo zwracał się do laboratorium przy PGR Elk, tam jednak paszę oceniono negatywnie. Żeby było pikantniej, GS w Suwałkach wydał pozytywną ocenę nie widząc próbki na oczy.

Efektem przedsiębiorczości kierownika były 4 mln zł, które zasiliły kasę zakładu, a dalszą konsekwencją — dodatkowa premia dla pracowników PGR w wysokości 421 tys. zł. Sprawa Jana B. oraz jego współpólników skierowana została do sądu. Identyfikacja kombinowania z paszami w PGR Makowian (Zakład Suszarniczy w Lipsku), lecz skutki były podobne jak w Białej Piskiej.

Inwentaryzacja magazynowa przeprowadzona w polowie ub. roku w PGR Olec-

ko wykazała niedobory płyt pilśniowych i płyt wiórowych laminowanych wartości ponad 363 tys. zł. Ponieważ na zamówieniach upoważniających do odbioru płyt podpisy nie zostały zidentyfikowane (sic!), finansowo stracił obciążono magazyniera oraz pracownika zakupującego materiał, zaś konsekwencje służbowe spotkały cztery dalsze osoby. Ciekawostką tu może być fakt, że zakupy nie wynikały z bieżących potrzeb PGR, lecz z tego, że powstaje nowy biurowiec, więc kiedyś trzeba będzie wystrój jego wnętrza.

W gospodarstwie Rożyńsk, należącym do Elckiego Kombinatu Rolnego, pracownik kupujący od rolników warchlaki, nie mógł przed rewidentem rozliczyć się z 31,4 tys. zł. Ową konarę płacił rolnikom — jak wynikało z kwitów — więcej, niż im się należało. Kontrolujący nie uwierzył jednak w ilantropie i udowodnił, że Józef D. kupił po prostu mniej warchlaków i o niższej wadze, pobierając niezasłużenie z państwowego kasy 31,4 tys. zł.

W tymże przedsiębiorstwie kierownik fermi nie mógł rozliczyć się z 28 sztuk elefantów wartości ponad 45 tys. zł. Kierownik udowodnił swą niewinność statystyki w pojeździe „upadki”, co nasunęło myśl rewidentowi, że tak naprawdę to cięciwa posyła „pod noś”. Sprawy Józefa D. i kierownika fermi — Feliksa B. przekazano organom śledczym.

W PGR Węgorzewo kierownik Zakładu Usług Remontowo-Budowlanych ślecił wykonania robót budowlanych mieszczoemu rolnikowi — Wojciechowi

F. W istocie roboty wykonał pracownicy jednostki upolicejowanej. Wynagrodzenie wypłacono jednak nie tylko faktycznym wykonawcom, ale i Wojciechowi F. Po wykryciu sprawy rolnik został aresztowany, a następnie za kaucją warunkowo zwolniony. (Kierownik Zakładu Usług Remontowo-Budowlanych — zmarł).

Rejestr dotyczący szkód gospodarczych powstałych w PGR-ach woj. suwalskiego i białostockiego na tym się nie kończy. Notowano też przypadki: mieszania jęczmienia siewnego z owsem, po czym zboża miast do siewu przeznaczano na paszę (PGR Kalinowo — straty 360 tys. zł), kradzieży bydła (PGR Węgorzewo — straty 121 tys. zł), pogryzienia owiec przez psy (PGR Świętajno — straty 54 tys. zł), nadpłat wynagrodzeń, użytkowanie gruntów PGR przez rolników itd., itp.

Za podstawową przyczynę działań powodujących szkody gospodarcze w PGR-ach uważa się niedostateczną kontrolę wewnątrz przedsiębiorstwa. Słabość wykrywania szkód z reguły na skutek kontroli z zewnątrz. Podkreśla się, że większość nieprawidłowości wynika z niedostatecznego nadzoru oraz liberalnego sprawowania szkód przez kierownictwo zakładów. A to oznacza po prostu nienależyte wykonywanie — właśnie przez kierownictwo — przedsiębiorstw — obowiązków służbowych. (haka)

Las i turyści — bogactwem Hajnowki

- * Przemysł drzewny systematycznie rozbudowywany i modernizowany
- * Sąsiedztwo Puszczy Białowieskiej zobowiązuje
- * Będzie centralna ciepłownia i oczyszczalnia ścieków
- * Do 1990 roku 3,5 tys. nowych mieszkań, dworce PKP i PKS, ośrodek kultury
- * Kiedy wreszcie hotel z prawdziwego zdarzenia?

Hajnowka jest jednym z największych miast województwa białostockiego, dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem przemysłowym oraz ważnym ośrodkiem obsługi ruchu turystycznego. Jako tzw. ośrodek rozwoju regionalnego miasto musi również zapewnić sprawną obsługę techniczną rolnictwa, transportu, i zaopatrzenia oraz zaspokoić potrzeby lokalnej ludności w dziedzinie oświaty, służby zdrowia, kultury, handlu, rzemiosła i usług technicznych. Dodajmy również, że Hajnowka — obok Białegostoku i Bielska Podlaskiego — posiada największe tereny zabudowanych, tj. około 300 hektarów.

Ważnym czynnikiem wpływającym na przyszłość miasta jest sąsiedztwo unikalnego kompleksu leśnego, jakim jest Puszcza Białowieska. Zalecenia naukowców mówią bowiem wyraźnie, iż urbanizacja w bezpośrednim sąsiedztwie w puszczy nie może mieć miejsca. Rozbudowa istniejących i tworzenie nowych zakładów przemysłowych powinny być ograniczone do nieuciążliwych branż. Ponadto trzeba zachować dostateczną odległość od obrzeża puszczy.

Z drugiej zaś strony Puszcza Białowieska stanowi naturalne zaplecze surowcowe zlokalizowanych w Hajnowce zakładów przemysłu drzewnego o różnym profilu, a ponadto miasto przejmie od przebiegającej Białowieży — choć jeszcze w niewystarczającym stopniu — coraz więcej funkcji w obsłudze ruchu turystycznego. W przyszłości ważne zadanie w obsłudze turystów przypadnie także Narwice.

Przemysł drzewny (z meblarstwem) oraz turystyka stanowią zatem dwa bieguny znaczącej perspektywy rozwoju Hajnowki. Znajduje to w zasadzie odzwierciedlenie w planie rozwoju społeczno-gospodarczego na bieżącą pięcioletkę i założeniach perspektywicznych do roku 1990, z wyraznym wskazaniem „przechyleniem” na niekorzyść turystyki.

Ojcowie miasta od dawna dysponują już gotowymi dokumentami na obiekty turystyczne, m.in. na hotel z prawdziwego zdarzenia, którego brak jest odczuwany szczególnie dotkliwie. Brakuje również punktów żywienia, w tym i do żarłocznej dużej jak i małej gastronomii. Dotychczasowa działalność w tym względzie przypomina raczej latanie dzur niż rzeczywiste zaspokajanie potrzeb. Nawet organizacja nowych pól namiotowych napotyka na licz-

ne trudności i przebiega szalenie. A wiadomo, jeżeli turysta nie ma co jeść i gdzie wypocząć — raczej wyjdzie się gdzieś indziej, a jeśli przyjedzie — to na jeden dzień (i tak to w zasadzie jest w tych czasach).

W Hajnowce jednak widzi się dzieje nowego. Trwa budowa i modernizacja Zakładów Suchoj Destylacji Drewna, Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, Będzie ona kontynuowana w przyszłości, bieżącej pięcioletce nastąpi również wydatny rozwój budownictwa mieszkaniowego. Do roku 1980 wybuduje się 1370 mieszkań, tj. łącznie 13,7 tys. mieszkań. W perspektywie perspektywicznych do 1990 roku wybuduje się około 3,5 tys. mieszkań. Potrzeby mieszkalne w tym zakresie są znacznie większe i budowlani powinni zrealizować zadania planowe, a nawet je przekroczyć.

W tej pięcioletce przewidziano zostanie do użytku przedszkola i żłobek, o znacznej mierze zbudowanej niejedynie trudności. Systematycznie rozbudowuje się wodociągowa, kanalizacyjna i ciepła i także prowadzi roboty przy budowie dalarnych urządzeń energetycznych.

Z inwestycji przewidzianych na następne lata wymieniamy tylko najważniejsze. Zbudowany zostanie wreszcie nowy ośrodek kultury, odciały pękające w swym domu „Leśnik” i „Górnik”. Powstanie: nowy dworzec PKS, leżący i dworzec PKS.

Z myślą o ochronie zdrowia naturalnego zaplecza w dwie niezwykłe wycieczki — budowę centralnej ciepłowni oraz nowej oczyszczalni ścieków — w sposób lokalne kotłownię, dające prawdziwą zmianę jakości i stanowiące zagrożenie dla polskiego lasu, wreszcie przestaną być ścieków ma kolosalne, a nawet do prawidłowego użytkowania stosunków wodnych tym rejonie. Planuje się również przekazanie do użytku mieszalni gazu. W perspektywie do Hajnowki ma być doprowadzony gaz ziemny z Białegostoku (przez Bielsk Podlaski).

Mieszkańców miasta i okolic cieszyć zapewne wiadomość o planowanej w rejonie Hajnowki budowie przekształcająca telewizyjnego dla potrzeb drugiego programu TV, niekonkretnego terminu rozpoczęcia pracy nie można jeszcze w tej chwili określić.

K. PRÓCHNIEWICZ

Co drugi kierowca na bakier z kodeksem drogowym!

Podczas niedawnej akcji kontrolnej przeprowadzonej na drogach województwa przez Wydział Ruchu Drogowego KM WO w Suwałkach ujawniono szczególnie wiele wykroczeń przeciwko przepisom kodeksu drogowego. Dość powiedzieć, że na 1677 skontrolowanych pojazdów, aż w 811 przypadkach ujawniono wykroczenia.

Trwogę budzi fakt, iż aż 58 użytkowników dróg znajdowało się w stanie nietrzeźwym. Prym wiodli tu rowerzyści (22), ale niewiele ustępowali im kierowcy samochodów (16) i motocykliści. Zatrzymano również siedmiu nietrzeźwych pieszych i tylko jednego

woźnicę. Wydała się jednak że to ostatnie dane są mocno zaniżone. Ogółem funkcjonariusze MO zatrzymali 23 prawa jazdy i 32 dowody rejestracyjne pojazdów, wyczerpieli 423 mandaty na łączną kwotę 107 000 zł, sporządzili 63 wnioski o ukaranie i upomnieli 325 osób. Niejako „przy okazji” ujawniono trzy przestępstwa o innym charakterze.

Trudno się zatem dziwić, w tych warunkach ilość wypadków drogowych, zwłaszcza w sezonie letnim, systematycznie wzrasta. Kawałyńska żąda kierowców i nieostrożności pieszych w każdym przypadku mogą zakończyć się nieszczęściem. (p)



Uwaga! Pożary lasów wciąż groźne!

Okno na podwórzu

„Okno na podwórzu” — dawno temu był taki film. Facet ze złamaną nogą, uwięziony w niewygodnym wózku zabijając nuda obserwuje podwórzu i sąsiednią kamienicę. W rezultacie odkrywa zbrodnię. Mój widok z okna to może nie zbrodnia, ale jednak „kryminał” — nie morderstwo ale prawdziwa mordęga.

Najpierw o dzieciach. Za blokiem jest asfaltowy plac gier i zabaw (jak brzmiała oficjalna nomenklatura), wyposażony w huśtawki, zjeżdżalnie i piaskownicę. Bawią się tu maluchy w wieku żłobkowym i przedszkolnym pod opieką starszej generacji społeczeństwa (babci, nianie, gosposie, nieliczni dziadkowie). Pomimo tejże opieki o jakiś czas z „podwórka-studni”, w nowej zmodernizowanej wersji, dobiega szmatywny płacz pokaleczonego dziecka. Spadło z huśtawki, naknęło się na szkło w piaskownicy, pokłóciło, poobcierało kolana i nos o asfalt. O asfalt potrzebny tu jak dziura w moście.

Ponoć są w tej mierze jakieś zarządzenia, zakazy, kto wie czy nie samego premiera lub ministra. Lecz ktośby się do nich stosował, gdy asfalt „rozwiązuje” problem estetyczny, jak ustąpił na jednej z naraż. Asfalt trudno zdeścić, nawet gdy podczas upałów topi się i daje wgniatka dziecięca nóżką i rączką. Asfalt można w razie czego zalać, a trawa rośnie długo i ma różnobarwne łysiny. Asfalt zaś jest czarny, jednolity, tak iż w pełni reprezentuje twórcą wizerunek i wyobraźnię administratorów osiedla.

Z drugiej strony bloku jest ulica (co prawda wewnątrz osiedla) i — nie do wiatry — trochę przestrzeń. A to dlatego, że nie opalał stół jeszcze skansen drewniaków i „muralistów” przeznaczonych do zrywania i odjeżdżania. Przez dobre dwa miesiące nie działało się nic. Tyle, że dzieciarnia znalazła nowe miejsce do zabawy (zjeżdżalnie, piaskownicę) i zaspala niemal połowę wykopów, reszty zniszczenia dokonała woda deszczowa. Potem przywieziono rury, pojawiło się kilku robotników, którzy pracowicie „odkopowali” wykopy topatami. I znowu robot zaniechano.

Przez cały ten czas ulica — posiadająca charakter obwodowy — była ślepa, do wykopów pozost. cych bez żadnego zabezpieczenia upadło kilkanaście dzieci i kilku wolontariuszy młodszych truneków. (Dzieci krzyczały „ratunku!”, pijacy śpiewali pieśni). W drugiej połowie lipca na miejscu pojawiła się ekipa Zakładu Gazownictwa w Białymstoku (wtedy zatem z kim mamy przyjemność). Z wykopów wytopowano wodę, topatami wyrzucano nagromadzoną tam ziemię i przystąpiono do montażu rur. Zapal trwał kilka dni. Obecnie znowu przerwa. Ciekawe czy „budowniczości” skończą de zimy...

Ilie ułożono tu złotych, ile wyrzucono w błoto, ile wykonano zbędnej pracy?

Z okna widać jeszcze wykopy. Ciągna się one wzdłuż boiska-parkingu i ulicy, przecinają ją i giną w oddali. Koparka przyjechała tu wczesną wiosną, wykopala co trzeba i odjechała. Przez dobre dwa miesiące nie działało się nic. Tyle, że dzieciarnia znalazła nowe miejsce do zabawy (zjeżdżalnie, piaskownicę) i zaspala niemal połowę wykopów, reszty zniszczenia dokonała woda deszczowa. Potem przywieziono rury, pojawiło się kilku robotników, którzy pracowicie „odkopowali” wykopy topatami. I znowu robot zaniechano.

Przez cały ten czas ulica — posiadająca charakter obwodowy — była ślepa, do wykopów pozost. cych bez żadnego zabezpieczenia upadło kilkanaście dzieci i kilku wolontariuszy młodszych truneków. (Dzieci krzyczały „ratunku!”, pijacy śpiewali pieśni). W drugiej połowie lipca na miejscu pojawiła się ekipa Zakładu Gazownictwa w Białymstoku (wtedy zatem z kim mamy przyjemność). Z wykopów wytopowano wodę, topatami wyrzucano nagromadzoną tam ziemię i przystąpiono do montażu rur. Zapal trwał kilka dni. Obecnie znowu przerwa. Ciekawe czy „budowniczości” skończą de zimy...

Ilie ułożono tu złotych, ile wyrzucono w błoto, ile wykonano zbędnej pracy?

Jeden widok z okna. Ile jest takich okien w Białymstoku? Ile w województwie? Ile w kraju?

PROTON

P.S. Adres: Osiedle Plasta w Białymstoku.

Z „Emirem” dookoła Polski

Najciekawszy sposób spędzania wolnego czasu, jeśli nie wpaść siedziwy, liczący ponad 70 lat, mieszkaniec Bydgoszczy — Karol August Wiecek. Postanowił bowiem przewedrować pieszo wokół naszego kraju. Pierwsza próba, podjęta w r. 1975, wykazała, iż niezbędny jest środek transportu dla bagażu obejmującego bieliznę, odzież, żywność na drogę, podstawowy sprzęt turystyczny. W pomańskim Ogrodzie Zoologicznym nabył więc wówczas rowozno osiołka, którego zaprzęgi do dwukółowego wozeczka. Od tego czasu, każdego roku, od maja do września, wędrują razem przez Polskę „Emir” i jego pnn.

Każdego dnia pokonują około dwudziestu kilometrów. Interesują z serdeczności i gościnności szkolnych internatów, rolników, instytucji i zakładów pracy. Wszystkie spotkania na trasie p. Karol August Wiecek skrzętnie odnotowuje w grubej książce pamiętnikowej, do której wpisywa się już dziesiątki zakładów pracy, organizacji turystycznych, biur podróży, setki i tysiące osób. Narzeczano go — w tym określeniu nie ma ani słowa przesady — „najstarszym polskim trampem”.

Karol Wiecek był już na Wybrzeżu, w Walbrzychu, Oświęcimiu, Krakowie, Zamościu i Rzeszowie. Obecnie wędruje przez nasz region. Z Czartarowa poprzez Siemiatycze dotarł do Białowieży a stąd przez Bielsk Podlaski do Białegostoku. Trasa tegorocznej wędrowki wiedzie przez Augustów, Suwałki na Pojezierze Mazurskie.

— Wszędzie spotykam się — mówi siedziwy wędrowiec — z bardzo dużą życzliwością. Ludzie starają się mi pomóc, ułatwić nocleg, przyniosą posiłek dla mnie i „Emira”. Nigdy nie zetknąłem się z niechęcią czy też odmową. Potwierdza się starożytna gościnność.

— „Emir” jest bardzo do mnie przywiązany. Chodzi za mną jak cień co jest czasem kłopotliwe w miastach, przy dokonywaniu zakupów. Jeśli gdzieś się odda, ma on doskonałe wyczucie kiedy powinienem wrócić. W razie przedłużenia nieobecności, jest wyraźnie zaniepokojony. Na zime pozostać go gdzieś w jednym z ostatnich miejsc wędrowki a sam wracam do Bydgoszczy. Jakże radośnie jest nasze powitanie na wiosnę, gdy znów wyruszymy na szlak...

Jeśli spotkacie gdzieś na trasie wędrującego skrajem drogi Karola Augusta Wieceka, zatrzymajcie go za uśmiech „Emira” zaproszonego do dwukółowego wozeczka, pozdrócie ich serdecznie, znajdziecie dla nich sympatyczny gest i mile słowo. Już niewiele w naszym kraju mamy bowiem takich trampów.

Do naszych Czytelników mamy małą prośbę. Napiszcie do nas na kartkach pocztowych czy i gdzie spotkaliście uczestników pieszego „Tour de Pologne”, jakiej udzieliłście im pomocy. Otrzymane kartki prześlemy p. K. Wiecekowi aby umieścił w swej „Księdze pamiętki”. (h)



Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika

Jubileusz Kanału Augustowskiego

„Była to myśl podobno ks. Lubeckiego, ażeby poprowadzeniem linii spławnej od Wisły przez Niemen aż do Windawy nad Morzem Bałtyckim... usamodzielnąć cały handel Polski i Litwy od tranzytu pruskiego. Myśl ta przypadła do przekonania cesarzowi Aleksandrowi...” — pisał w pamiętnikach autor projektu Kanału Augustowskiego, późniejszy generał — Ignacy Prądzyński.

MIAŁ BYĆ GOSPODARCZYM I POLITYCZNYM INSTRUMENTEM

Idea budowy największego przedsięwzięcia w historii polskiej inżynierii, kiedy Królestwo Polskie, po Kongresie Wiedeńskim w 1815 r., pozbawione zostało dostępu do morza i tym samym całkowicie uzależnione od portów pruskich. Stawiało to gospodarce kraju, a zwłaszcza intratny eksport zboża, w trudnej sytuacji ekonomicznej. Próby rozwiązania konfliktu zakończyły się tzw. wojną celną i całkowitą

POMYŚL POLSKIEJ MYŚLI TECHNICZNEJ...

Budowa kanału zapisała się wieloma znanymi nazwiskami inżynierów budownictwa lądowego i wodnego. Min. Jerzy Arnold wznosił szluzę Gorczyca i Dąbrówka, Edward Bieliński — szluzę Kudrynki, Michał Horain — szluzę Paniewo. Pracował tutaj wspomniany już Ignacy Prądzyński, Jan Lewel (brat Joachima), Wojciech Korczakowski, Jan Mallet i wielu innych. Cała ówczesna elita techniczna Królestwa...

Czy tylko ku chwale twórców?

tym zablokowaniem polskiego handlu. Wyjściem z kryzysu była właśnie podjęta w 1821 roku myśl połączenia Wisły z Niemnem, a później z Bałtykiem trwałym szlakiem żeglownym. Kanał — jak podają zachowane dokumenty — miał być realizowany w dwu etapach: Augustowski — od Biebrzy do Niemna i Windawski — od Niemna do Bałtyku.

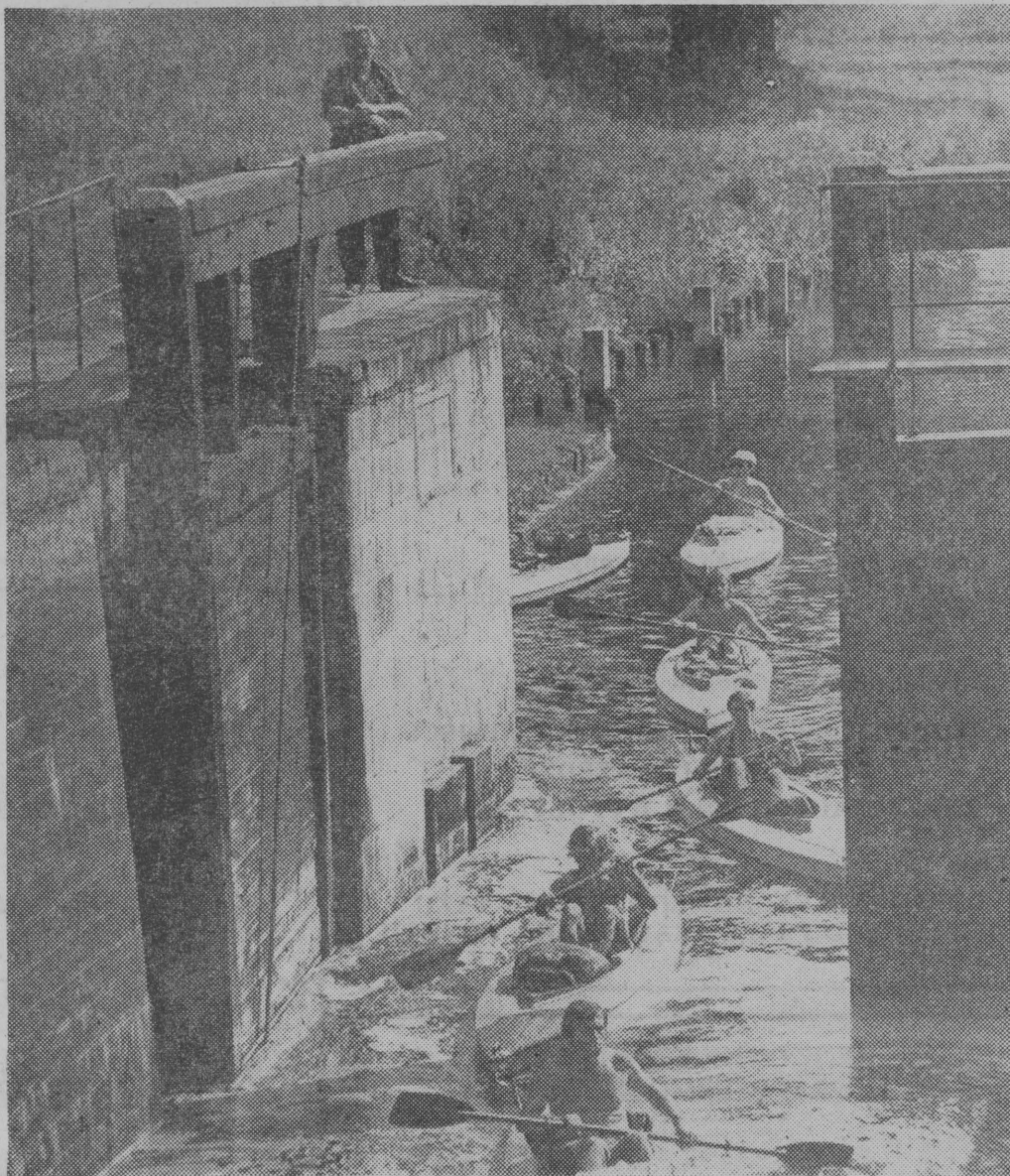
Na wieść o przystąpieniu do prac nad budową kanału, rząd pruski zdecydował się na obniżenie cła. Zawarty w 1825 r. układ spełniał warunki przedstawione przez Polaków. Niemniej, jak okazało się, była to jedyna realna korzyść z gospodarczego punktu widzenia kraju, wygrana w budowie kanału. Jednakże prowadzonych szeroko frontem przygotowań nie można już było zahamować. Według założeń, ruch na szlaku miał odbywać się z zachodu na wschód i z południa na północ — już Kanałem Windawskim — do portów lotewskich. Wybuch Powstania Listopadowego przekreślił plany, odwrócił kierunki transportowców, uniemożliwił dalszą budowę, w związku z czym uległa zmianie koncepcja użytkowa Kanału Augustowskiego. Dalsze wydarzenia polityczne usunęły w cień ambitne przedsięwzięcie polskiej myśli inżynierskiej, największej na owe czasy inwestycji.

Nie osiągnął swego blasku kanał i w następnym stuleciu. Jak podają statystyki, w latach 1899—1908 przepłynęło nim zaledwie 191 statków. Obie wojny mocno zdewastowały urządzenia, zniszczeniu uległa część szluz, budynki. Kanał uległ spłyceciu, w wielu miejscach wymagał gruntownej naprawy. Służył zatem tylko jako szlak spławny drewna z Puszczy Augustowskiej i funkcję tę, aczkolwiek w mniejszym wymiarze, pełni do dziś.

„UAKTYWNIĆ” KANAŁ

Chociaż — i przede wszystkim — jest atrakcją dla kilkudziesięciu tysięcy wczasowiczów, którzy każdego sezonu wyruszają prawie stukilometrowym szlakiem do ostatniej granicznej szluzy — Kurzyńca.

Nieopatrzenie otoczenia ostępów Puszczy Augustowskiej, bogata fauna i flora tych okolic, wiele rzadkich gatunków ptaków, u pamiętnie wydarzeniami historycznymi miejsca czynią ze spływu przez piętnaście szluz na całej długości kanału niezapomniane przeżycie. Z turystyką głównie kojarzy się dzisiaj Kanał Augustowski, ale czy rolę tę ma pełnić nadal?



Rządowy program „Wisła” wskazuje na konieczność gospodarczego wykorzystania tak ważnego w naszym kraju szlaku spławnego, jakim jest największa rzeka. W tym kontekście nasuwa się myśl, że można by przebiec podobnie wykorzystywać Kanał Augustowski. Zabytkowy charakter obiektu nie czyni tu przeszkodą.

Zapewne w najbliższych latach Suwalszczyzna będzie ważnym w kraju zagłębiem wydobywczym z racji odkrytych tutaj zasobów rud żelaza. Już teraz są okresowe trudności z transportem kruszywa — kolejnego bogactwa regionu, którego złoża szacuje się na 610 mln ton, z czego większość — ponad 330 mln ton — zlokalizowane są w okolicach Suwa. Stąd jest tylko 30 km do Augustowa.

Plan ogólny przestrzennego zagospodarowania miasta wojewódzkiego zakłada wznieście kolejnej kopalni surowca dla budownictwa — „Potasznia”. Niemala są, a jeszcze większe będą, potrzeby transportowe wytwórni podkładów strunobetonowych, fabry-

ki mebli, realizowanych niebawem rzeźni drobiu i dużego, jednego z trzech największych w kraju, zakładu mleczarskiego. Z każdym rokiem rosnąć będzie produkcja roślinna i zwierzęca. Powiększać się zaś będą trudności z wywozem, jako że modernizacja sieci i układów komunikacji drogowej i kolejowej wymaga ogromnych nakładów i całkowitej wymiany przebudowy.

W roku przyszłym obchodzone będą dwie ważne rocznice związane z przeszłością Kanału Augustowskiego: 155-lecie rozpoczęcia prac i 140-lecie przekazania do eksploatacji obiektu, który nie wykorzystuje trudu węgla włożonego przez tysiące budowniczych. Stał się kanałem ku chwale budowy — symbolem nauki i polskiej myśli inżynierskiej. Dobrze byłoby o tym pamiętać w czasie obchodzonych rocznic. Dobrze byłoby wiedzieć, że funkcję tę — szlaku spławnego — może z powodzeniem pełnić dzisiaj.

ANDRZEJ GAWĘCKI

Problem społeczny: alergia

We współczesnym świecie spostrzega się coraz częściej schorzenia wywołane nadwrażliwością organizmu na różne substancje otaczającego nas środowiska. Choroby alergiczne — bo o nie chodzi — są obecnie zgodnie uważane za poważny problem społeczny, tak z powodu częstoty ich występowania, jak i z uwagi na duże koszty ponoszone przez społeczeństwo z tytułu leczenia, absencji chorobowej oraz wczesnego inwalidztwa osób dotkniętych alergią. Np. spowodowana nią astma oskrzelowa i alergiczne zapalenie oskrzeli prowadzi często do choroby płuc i chorób serca, natomiast uczulenie skóry na substancje chemiczne uniemożliwia pracę w pewnych zawodach.

PYŁEK KWIATÓW, DZIEDZICZNOŚĆ, CYWILIZACJA...

Oprócz astmy oskrzelowej i alergicznego zapalenia oskrzeli do najczęstszych schorzeń należy wielonarządowa choroba zwana pyłkowicą, wywołana przez pyłek roślin, a także różne zespoły chorobowe spowodowane uczuleniem na pokarmy, leki i liczne związki chemiczne.

Specjaliści twierdzą, że tak duża częstość zaburzeń alergicznych jest w pewnym stopniu następstwem dziedziczenia skłonności do pewnych typów alergii u coraz większej liczby osób, w pewnej mierze zaś — konsekwencją postępów cywilizacji technicznej, w wyniku których ustrój człowieka styka się w domu i w pracy z coraz większą masą substancji działających uczulająco. Można również powiedzieć, że zanieczyszczenie atmosfery wielkich miast przemysłowych wpływa silnie drażniąc na drogi oddechowe człowieka i ułatwia powstawanie reakcji alergicznych w tzw. drzewie oskrzelowym.

Wiele wskazuje na to, że do rozlicznych przyczyn wywołujących szkodliwe reakcje uczuleniowe w organizmie człowieka zaliczyć trzeba także tytoń. Od dawna już zresztą udowodniono, iż tytoń działa szkodliwie na organizm palacza; nałóg palenia tytoniu jest częstą przyczyną przewlekłych zapaleń oskrzeli i rozedmy płuc, raka płuc, zaburzeń żołądkowych i chorób wieńcowych serca. W przypadku tej ostatniej udowodniono statystycznie, że jest ona 2-krotnie częściej u palaczy, niż u osób niepalących, a także, iż śmiertelność z powodu zawału serca jest znacznie częściej u osób palących tytoniu. Warto w tym miejscu dodać, że nie jest chyba sprawą przypadku, iż epidemiczny wzrost chorób wieńcowych i zawałów serca nastąpił w Europie począwszy od lat trzydziestych naszego stulecia, kiedy to upowszechniło się w szerokich kręgach społecznych palenie tytoniu w postaci papierosa...

DOWODY Z KLINIKI W BYDGOSZCZY

Jakkolwiek sporo mechanizmów szkodliwego działania tytoniu na organizm zostało już dobrze poznanych i szczegółowo opisanych, to jednak w medycynie nie brano dotąd w

ogóle pod uwagę możliwości alergicznego działania nikotyny lub innych czynników tytoniowych na naczynia wieńcowe. Tymczasem potwierdzają to oryginalne badania prowadzone w Bydgoskiej, filialnej klinice chorób wewnętrznych i alergicznych Akademii Medycznej w Gdańsku. Oto co mówi na ten temat kierownik kliniki — prof. dr hab. Bogdan Romański.

— Badania prowadzone przez nas wykazały — podkreśla profesor — że tytoń wywołuje w organizmie niektórych palaczy reakcję uczuleniową, wyrażającą się wytworzeniem w ich ustroju swoistych przeciwciał, skierowanych przeciwko substancjom znajdującym się w liściach tytoniu.

— Stwierdziłmy, że tego typu przeciwciała są 3-krotnie częściej w surowicy krwi palaczy cierpiących na choroby wieńcowe. Z uwagi na to, że u tych ostatnich dano się wielokrotnie zaobserwować (badaniem poddano setki osób) równocześnie występowanie silnie dotkliwych odczynów skóry na wstrzykiwane wyściąg tytoniu, świadczących o istniejącej alergii na te wyściąg — jest wysoce prawdopodobne, iż w organizmie niektórych palaczy wytwarza się stan nadwrażliwości na tytoń. Ponieważ wiadomo, że w przebiegu niektórych reakcji alergicznych dochodzi do uszkodzenia naczyń krwionośnych. Tytoń więc może powodować uszkodzenia naczyń wieńcowych na drodze mechanizmu alergicznego. Ta hipoteza mogłaby wyjaśnić, dlaczego choroba wieńcowa serca jest zdecydowanie częściej spotykaną u palaczy. Nad ostatnim potwierdzeniem hipotezy — przedstawioną przez jej twórcę na zjazdach naukowych w Bukareszcie i Budapeszcie — pracuje się w klinice w Bydgoszczy bardzo intensywnie.

— Na koniec uwaga: skoro już wiadomo, że tytoń działa szkodliwie na serce, to powinien zaprzestać jego palenia przynajmniej te osoby, u których wystąpiły jakiegokolwiek objawy choroby serca.

— Jednocześnie można mieć nadzieję, że lepsze poznanie mechanizmów choroby wieńcowej serca, w tym roli tytoniu (uczuleniowej?), umożliwi w przyszłości skuteczniejsze leczenie tej choroby.

(PAP)

KAZIMIERZ HOFFMAN

„Zielone płuca” miast

Od kilku lat na Kielecczyźnie trwa realizacja programu zazieleniania miast, miasteczek i wsi. Co roku na placach i na drogach sadzi się tysiące drzew i krzewów, powiększając w ten sposób „zielone płuca” kraju. Pierścieniami zieleni otacza się także zakłady produkcyjne, m. in. zakłady przemysłu materiałów budowlanych, co wpływa na

zmniejszenie zapylenia najbliższej okolicy. W pobliżu miast — w lasach, nad rzekami i nad brzegami sztucznych jezior — powstają ośrodki niedzielnej wypoczynku. Ośrodki takie czynne są m. in. w Cedzynie, w Borowie, w Krzyżanowicach i Sielcu. W rozbudowie bazy wypoczynkowej współdziałają poszczególne zakłady pracy. (PAP)

Chemia z pomocą rolnictwu

Okregowa Stacja Chemiczna w Opolu opracowała technologię wykorzystania do celów nawozowych — pyłów powstających w cementowni „Strzelce”. Pyły wychwytywane przez elektrofiltry, po zmieszaniu z wapnem z pobliskich wapienników, stanowią doskonały nawóz. Pierwszą partię tego nawozu otrzymali już rolnicy, głównie z woj. opolskiego. Obecnie chemicy opracowują receptę na wyko-

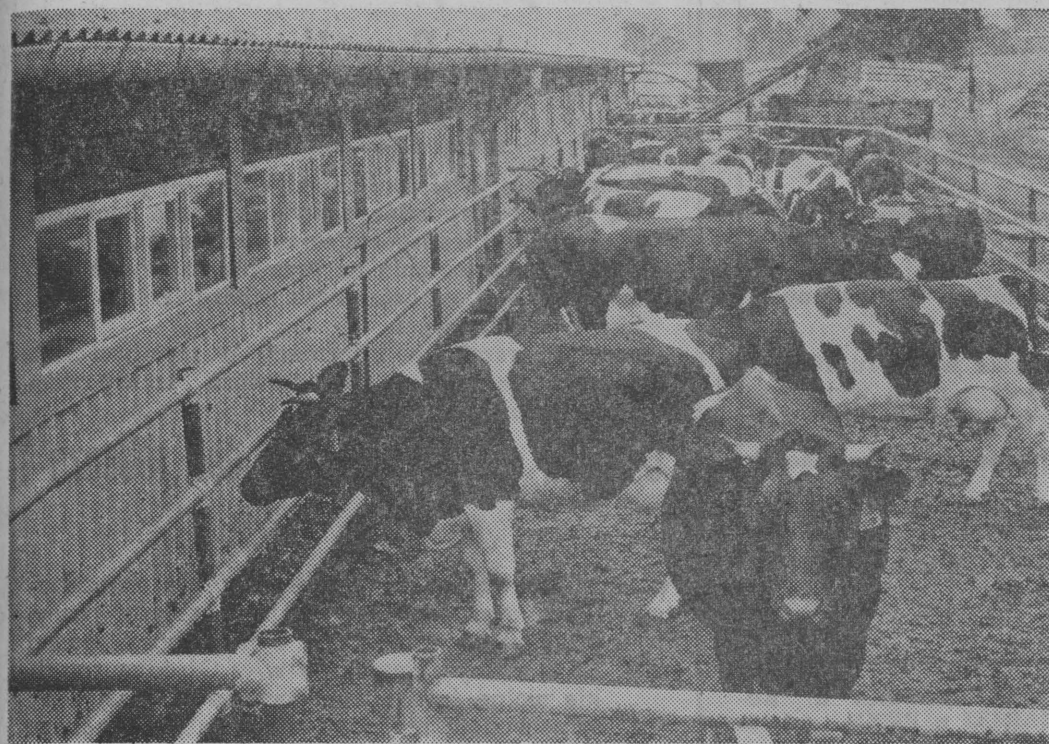
rzystanie pyłów z cementowni „Działoszyn”. Warto bowiem wyjaśnić, że w poszczególnych cementowniach pyły różnią się składem chemicznym i dlatego istnieje potrzeba opracowania dla każdej z nich odrębnej receptury. Stacja w Opolu prowadzi również badania mające na celu utylizację odpadów powstających w elektrowniach, w hutach miedzi, cynku i ołowiu oraz w produkcji celulozy. (PAP)

Z CZTERECH STRON ŚWIATA

Zoologowie obserwując stan populacji zebra na terenie Afryki doszli do wniosku, że egzystencja tych zwierząt kopytnych jest poważnie zagrożona. W wyniku polowań — tak oficjalnych — jak i kłusownictwa liczba wszystkich odmian zebra w różnych krajach afrykańskich szybko się zmniejsza. W Kenii np. do 1971 roku liczebność tych zwierząt spadła z 10 tys. sztuk do 1 tys. Zebra Chartmana — reprezentująca jedną z odmian zebra górskich obliczono jeszcze w 1950 roku na ok. 50 tys., a obecnie ocenia się ją na 2 tys. Naukowcy uważają, że zwierzęta te uratować można od całkowitego zagłady jedynie przez stworzenie kontroli polowań.

Paleontolodzy dość często znajdują utracone na skałach odciski łap wielkich gadów z dawnych epok geologicznych — dinozaurów. Zwierzęta te żyły przeważnie w środowisku pustynnym w pobliżu rzek, jezior czy płytyk zatok morskich. Odniesienie w miękkim piasku czy mułach tropa dinozaurów były zasypanye i utrwalały się w formie odcisków skalnych. Niedawno w okolicach australijskiego miasta Longridge znaleziono ogromną płytę skalną niemal całkowicie „zdeptaną” przez dinozaura. Było to bardzo wiele śladów różnych gatunków tych zwierząt. Uczniowie przypuszczają, że w krótkim czasie — przed setkami milionów lat — spacerowały tu całe stada dinozaurów.

Ministerstwo Energetyki USA podjęło finansowanie prac nad przemysłowymi instalacjami do odzyskiwania — dla celów energetycznych — ciepła z zakładów papierniczych, włókienniczych, cementowni, hut oraz rafinerii ropy naftowej. W pierwszym etapie, kosztów 8 mln dolarów, zostaną zbudowane 4 takie instalacje, wykorzystujące odpadowe ciepło w elektrowniach, zakładach przemysłu metalowego i chemicznego. Będą to generatory, w których zostanie wykorzystana ciecz wrząca w temperaturze niższej niż woda. Jej para będzie poruszała łopatkę turbin bloków energetycznych. (PAP)



Więcej i lepszego mleka

W Brwinowie pod Warszawą działa Rolniczy Zakład Doswiadczalny Akademii Rolniczej SGGW. Zakład jest nastawiony na hodowlę krów mlecznych. Do pierwszej z 4 nowych obór wprowadzono krowy we wrześniu ubiegłego roku. Następna zostanie oddana do użytku w końcu lipca br. Sukcesywne oddawanie do użytku umożliwia poprawianie zauważonych błędów konstrukcyjnych. Ferma będzie miała oprócz obór: dojrni, poródówki, cielętnika, odchodowu młodzieży i magazyny. Obecnie jest 250 krow, po oddaniu pozostałych obór będzie ich 450 — a razem z młodzieżą do 1200 sztuk.

Ferma jest bazą dla przeniesionego do Brwinowa Wydziału Zootechnicznego SGGW. Umożliwia to studentom praktyki i ułatwia powiązanie teorii z praktyką.

Oprócz działalności naukowej Zakład będzie odgrywał poważną rolę gospodarczą w tym rejonie, i co w efekcie poprawi zaopatrzenie w mleko stolicy wraz z okolicą.

Własne zaplecze, to stołówka mogąca wydać jednorazowo 400 obiadów oraz Dom Studenta mający 80 miejsc. Konieczna będzie budowa domów dla pracowników. (St.D.)

Opracowanie — CAF

Jak konserwować współczesne dzieła sztuki?

Istotne problemy konserwacji współczesnych dzieł sztuki — w trosce, aby ocalać je dla przyszłych pokoleń — rozwiązuje Katedra Technologi i Techniki Konserwacji dzieł sztuki Akademii Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie. Zupełnie nowe potrzeby zrodziło sięgnięcie przez artystów nie tylko do nowych materiałów i tworzyw, ale wykorzystywanie przez nich ulegających szybko rozkładowi produktów organicznych: kaszy, ryżu, chleba, „śledzi wędzonych”. Mniej komplikacji przysparzają kamień,

drewno, brąz, deska, czy płótno pokrywane farbami — klasyczne atrybuty twórców. W krakowskiej akademii powstają już m. in. pierwsze prace dyplomowe z zakresu konserwacji dzieł sztuki współczesnej. Prace te wykone przez specjalistów stanowią cenny materiał naukowy i źródło wiedzy o zabezpieczaniu łatwo ulegających zniszczeniu dzieł sztuki współczesnej. Jest to kopalnia wiedzy o tysiącach najrozmaitszych, nierzadko mało zbadanych materiałach, z których tworzone są współczesne dzieła sztuki.

Utrwalenie i zachowanie obiektów narażonych na łatwe zniszczenie stanowi jeden z trudniejszych problemów konserwatorskich. Śledź wędzony przykładem na płótno może być np. zalany żywicą epoksydową lub zastąpiony... fotografia opatrzoną opisem historyka sztuki. Krakowski Wydział Konserwacji ASP zgromadził wiele cennych doświadczeń, którymi interesują się również zagraniczne ośrodki konserwatorskie, zajmujące się zabezpieczaniem współczesnych dzieł sztuki.



W tym roku Fabryka Samochodów Osobowych w Bielsku-Białej-Tychach wyprodukuje 221 tys. sztuk samochodów. Mimo okresu urlopowego utrzymuje się w fabryce wysokie tempo produkcji. Pomyślnie wykonano półroczne zadania, dostarczając na rynek i eksport około 113 tys. samochodów Fiatu 126 p i Syreny.

NA ZDJĘCIU: Marian Kałuża i Władysław Jagosz wmontowują silnik do samochodu.

CAF — Rybczyński



Zakład Aparatury Akustycznej w Białymstoku podległy Zjednoczonym Zakładom Aparatury Naukowej PAN obok prac naukowo-badawczych produkuje urządzenia do pomiarów i analizy hałasu oraz ultradźwiękowe przyrządy do diagnostyki medycznej. W ramach problemu — ochrona człowieka w środowisku pracy — zespół białostockich konstruktorów pod kierownictwem inż. Andrzeja Boguckiego opracował miernik poziomu dźwięku, który pozwoli na lepsze poznanie i zbadanie warunków pracy w miejscach szczególnie hałaśliwych. Produkcja tych przyrządów wyniesie — 500 szt. rocznie. Aktualnie w Zakładzie wytwarzanych jest 7 typów urządzeń diagnostycznych, które z powodzeniem mogą konkurować z aparaturą zagraniczną. Są one nawet przedmiotem eksportu, zarówno do krajów socjalistycznych jak i do państw strefy dolarowej.

NA ZDJĘCIU: inż. Jan Więcek przy montażu ultradźwiękowego detektora przepływu krwi.

CAF — Sieńko

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL” w BIAŁYMSTOKU ul. Transportowa 2, tel. 260-91

posiada wolne miejsca

do klas pierwszych o następujących zawodach:

- monter rurociągów przemysłowych
nauka trwa 3 lata
- ślusarz — spawacz
nauka trwa 3 lata
- monter instalacji wentylacyjno — klimatyzacyjnych
nauka trwa 2 lata

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—17 lat.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz inne świadczenia socjalne.

Uczniom spoza Białegostoku szkoła zapewnia internat.

Absolwenci mają zapewnioną bardzo dobrze płatną pracę oraz mogą kontynuować naukę w technikum.

Przyjęcia do szkoły dokonywane będą w kolejności zgłoszeń.

Zgłoszenia należy składać na adres szkoły:

15-399 Białystok, ul. Transportowa 2 tel. 260-91.

K 2902-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

19-200 GRAJEWÓ

ul. Elewatorska 6

ogłasza zapisy

kandydatów do klasy pierwszej w zawodzie:

— monter konstrukcji żelbetonowych

w ZSZ SZCZUCZYN

Filia Grajewo.

Nauka trwa 2 lata.

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—18 lat.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie i inne świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Uczniom zamieszkującym w miejscowości zapewniają zakwaterowanie w hotelu przedsiębiorstwa.

Podania o przyjęcie należy składać

do dnia 31 sierpnia 1978 roku

pod adresem przedsiębiorstwa

wraz z dokumentami:

1. odpis aktu urodzenia
2. świadectwo ukończenia klasy VIII,
3. świadectwo zdrowia,
4. cztery fotografie.

O przyjęciu decyduje spełnienie podanych warunków i kolejność złożenia dokumentów.

K 2802-0

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANIZACJI ROLNICTWA w SUPRAŚLU

przyjmuje do dnia 20 sierpnia 1978 r.

podania kandydatów

do Politechnicznego Studium Zawodowego

Mechanizacji Rolnictwa.

K 2830-1

MIEJSKI CECH RZEMIOSŁ RÓŻNYCH w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż i rozbiorę pod budowę pawilonu „Rzemieślnik II”.

1. budynku mieszkalnego murowanego, ganku, budynków gospodarczych, ustępu i ogrodzeń wewnętrznych położonych na posesji przy ul. Stanisława Juchnickiego 1/1.

Cena wywoławcza wynosi 45.041 zł.

2. Budynek mieszkalnego drewnianego, budynku gospodarczego użytkowanego jako mieszkalny, przybudówek, budynków gospodarczych, ustępu i ogrodzeń wewnętrznych położonych na posesji przy ul. Manifestu Lipowego 13.

Cena wywoławcza wynosi 38.926 zł.

Oferaty w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie Cechu przy ul. Warszawskiej 4/6, pokój 14. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w dniu przetargu w kasie Cechu.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1978 r. o godz. 14 w siedzibie Cechu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2752-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Ob. JANINIE KELLER

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i Pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Robot Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych.

K 2904-1

Wyrazy głębokiego współczucia

i żalu z powodu tragicznej śmierci

lekarza weterynarii

STEFANA SOPRUNA

byłego wieloletniego kierownika

Lecznicy dla Zwierząt w Sokółce

składają:

RODZINIE

Dyrekcja, Rada Zakładowa

i pracownicy Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Białymstoku.

K 2902-1



WSS ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU

uprzejmie informuje, że

proceedzi dwa punkty
wypożyczania
sprzętu i narzędzi
do majsterkowania

ZLOKALIZOWANE:

1. przy ul. Konopnickiej 12a czynny w:
poniedziałki — w godz. 16—19,
środy — w godz. 16—19,
piątki — w godz. 16—19;
2. przy ul. Podedwornego 14 czynny w:
wtorki — w godz. 16—20,
czwartki — w godz. 16—20,
soboty — w godz. 14—18.

Wymienione punkty umożliwiają również

NIEODPŁATNE KORZYSTANIE NA MIEJSCU

ZE SPRZĘTU I NARZĘDZI

ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W WYPOŻYCZALNI

ORAZ

UZYSKANIE FACHOWEGO INSTRUKTAŻU

UDZIELONEGO PRZEZ PRACOWNIKA PUNKTU.

K 2869-1

OLSZTYŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

ZAKŁAD Nr 2

17-100 BIELSK PODLASKI

ul. Lipowa 4

informuje, że

w ramach świadczenia usług dla ludności

wykonuje:

- ▼ wymianę silników S-474 po naprawie głównej,
- ▼ wymianę silników S-530 po naprawie głównej,
- ▼ wymianę skrzyń biegów po naprawie głównej w samochodach „Star” 28/29.

K 2804-0

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„ODNOWA”

w BIAŁYMSTOKU,

ul. 27 Lipca 26

INFORMUJE PT KLIENTÓW, że

ZAKŁAD USŁUG ELEKTROMECHANICZNYCH

(naprawa sprzętu gospodarstwa domowego

i przewijania silników)

ul. Broniewskiego 4

z dniem 1 sierpnia 1978 r.

ZOSTAŁ PRZENIESIONY

do pawilonu przy ul. ZWYCIĘSTWA 25

(pomieszczenie po zlikwidowanym zakładzie

kaletniczo-szewskim).

K 2905-0

„OŚWIATA”

ODDZIAŁ

w BIAŁYMSTOKU

NIE MASZ ZAWODU

ZGŁOŚ SIĘ!

na kursy zawodowe:

- ★ kucharski,
- ★ kelnerski,
- ★ masarski,
- ★ ciastkarski,
- ★ krawiecki,
- ★ ślusarsko — tokarski,
- ★ dzielnarstwa maszynowego,
- ★ spawania elektrycznego i gazowego,
- ★ mechanika samochodowego,
- ★ konserwatora urządzeń chłodniczych,
- ★ zlecone przez spółdzielczość i inne instytucje.

Informacji udziela i zapisy

przyjmuje biuro „Lingwista — Oświata”

Białystok, ul. Lipowa 34 m

13 a, tel. 209-12 w godz.

7.30—15.30.

K 2835-0

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„ODNOWA”

w BIAŁYMSTOKU,

ul. 27 Lipca 26

INFORMUJE PT KLIENTÓW, że

ZAKŁAD USŁUG ELEKTROMECHANICZNYCH

(naprawa sprzętu gospodarstwa domowego

i przewijania silników)

ul. Broniewskiego 4

z dniem 1 sierpnia 1978 r.

ZOSTAŁ PRZENIESIONY

do pawilonu przy ul. ZWYCIĘSTWA 25

(pomieszczenie po zlikwidowanym zakładzie

kaletniczo-szewskim).

K 2905-0

MIESZKANIE komfortowe, wyposażone w meble, w Białymstoku. Sprzedaż. Oferta z ceną kierowaną na adres: Grajewo, Os. Tyśkiewicza 4/4.

CIAGNIK „Super” wraz z piugiem i przyczepą — pilnie sprzedam. Mirosław Niedzwiedzki, Marcinowa, 19-607 Grabowo koło Gdapi.

CIAGNIK 402, 3011, plug, kultury — sprzedam. Sprzedam Paweł Bizio, 16-322 Rutki Stare.

SNOPOWIAZALNIA konna, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Franciszek Malinowski, sam. Zar. nowo II, 16-300 Augustów, gm. Augustów.

MLOCARNIA samodzielną MZ — sprzedam. Serafin Rutkowski, sam. Łupichy, p-ta 16-100 Monki.

SNOPOWIAZALNIA ciagnikowa WC 3 w dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia proszę kierować: Stanisław Toczyński, wieś Krasne, gm. Lipsk, woj. suwalskie.

CIAGNIK C-365, stan dobry — pilnie sprzedam. Piotr Kłoczko, sam. Chocki, p-ta 16-420 Raczki.

SZCZENIĘTA kerry blue terier po złotych medalach — sprzedam. Wiadomość: Kubiłowicz, 17-055. Przewodny koło Hawy, tel. 17-055.

PILNIE sprzedam wózek inwalidzki Valorex 24 289 Ryszard Gólu, Wierchochy, p-ta Raczki.

DOM nowy, piętrowy — sprzedam. Ek. Kochanowski 24.

TAKSOMETR „Record” — sprzedam. Białystok, Mazowiecka 10 m. 3.

25. VII. 1978 r. o godz. 21.15, jadąc z postojów taksoów z ul. Bełz i wysiadając przy rest. „Grodno” pozostawiono w „Taksi” torbę damską, brązową w której znajdowały się wartościowe przedmioty. Uczniowie znaleźć bardzo proszę i zwrócić za wykoim wynagrodzeniem. Białystok, tel. 260-95.

11 lipca br. zagubiono portmonetkę z dwoma pierścionkami. Zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, tel. 251-81.

NAPRAWA telewizorów — tel. 215-28. Drodzowski.

POGOTOWIE telewizyjne. Telefon 222-46 — Zawistowski.

POGOTOWIE telewizyjne. Telefon 232-47 — Gałęcki.

WYROB plecaków na drzewcu i w pudełkach metalowych. Korneński, ul. Kryńska 25, 14-010 Wasilków (zamieszkującym wysyłam pocztą).

K 2924-4

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY w SUWAŁKACH

ODDZIAŁ NR 2 w ELKU

INFORMUJE, że

z dniem 15 lipca 1978 r.

został otwarty
zakład usługowy
TAPICERSKI
w Elku

przy ul. Armii Czerwonej 25

(w podwórku).

ZAPRASZAMY

do korzystania z naszych usług.

K 2903-1

DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH

w Elku

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH

nr 1 w ELKU

ogłasza zapisy

do pierwszej klasy

Zasadniczej Szkoły Zawodowej

Przetwórstwa Mięsnego.

Nauka rozpoczyna się

OD DNIA 1 WRZEŚNIA 1978 ROKU

i trwa dwa lata.

W okresie nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie na zasadach określonych w Rozporządzeniu RM z dnia 20.IX.1974 r. (Dz.U. nr 37, poz. 219).

Po ukończeniu nauki zapewniona praca w Zakładach Mięsnych, w Elku.

Dokumenty przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych Zakładów Mięsnych w Elku, pokój nr 116, tel. 32-74, wewn. 183.

K 2764-00

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w BIAŁYMSTOKU

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

w Łapach

ogłasza zapisy

kandydatów do klas pierwszych w zawodach:

- elektromonter — nauka trwa 3 lata,
- monter wewnętrznych instalacji budowlanych — nauka trwa 2 lata.

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—17 lat. W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przyjęcia do szkoły dokonywane są w kolejności zgłoszeń.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH w ŁAPACH,

ul. Nowotki 68.

K 2763-0

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w SUWAŁKACH ZAKŁAD MLECZARSKI w PISZU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących samochodów:

1. samochód marki „Nysa” — izotermiczna, typ C-521, rok produkcji 1975, nr podwozia 144197, nr silnika 313859, cena wywoławcza 84.000 zł,
2. samochód marki „Żuk” furgon, typ M-20, rok produkcji 1973, nr podwozia 163365, nr silnika 301389, cena wywoławcza 59.500 zł.

Samochody można oglądać w dniach 11 i 12.VIII.1978 r. w godzinach od 8 do 14 w garażu Zakładu Mleczarskiego w Pisz przy ul. Wojska Polskiego 47.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.VIII.1978 roku o godz. 12 w biurze Zakładu Mleczarskiego w Pisz.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto nr 879130-5148 w BGŻ Giżycko lub w kasie Zakładu Mleczarskiego w Pisz.

W przypadku niesprzedania samochodów w I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 14.VIII.1978 roku o godz. 12. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2643-1

WYKONUJE instalacje sanitarne i c.o. z własnych materiałów. Białystok, ul. Lenina 25 m. 55. Pomichowski.

ANTENY instaluje. Kurylo, tel. 236-52.

SPAWARKI transformatorowe 3-letnia gwarancja sprzedajemy. Lublin, Pawła 80, Próchniak.

„SKODA” 105 S — sprzedam. Białystok, tel. 330-62.

„FIATA” 125 p 1960, rok produkcji 1974 — sprzedam. Olecko, Spacerowa 5 „a”.

„FIATA” 125 p 1 „Trabant” 600 — sprzedam. Orzechowski, Giżycko, ul. Łakowa 2.

SPRZEDAM samochód „Fiata” 125 p 1960, rok produkcji 1976. Wiadomość: Olecko, ul. Gdańska 3.

SPRZEDAM „Fiata” 125 p 1960, rok produkcji 1978. Wiadomość: Olecko, Ludowa 14.

K 1078-4



BANK

POLSKA KASA OPIEKI SA

ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU

uprzejmie informuje, że

w AGENCJI BANKU w ELKU,

ul. Armii Czerwonej 35/2

Uruchomiona została działalność związana z otwieraniem i prowadzeniem oprocentowanych rachunków walutowych.

Wpłaty na rachunki walutowe przyjmowane są bez dokumentowania tytułu i źródła pochodzenia walut. Rachunki są objęte ustawową tajemnicą bankową, a zwrot wkładów następuje w każdym terminie.

Oprocentowanie wynosi rocznie:

- na rachunkach walutowych o wkładach płatnych na każde żądanie — 4,0 proc.,
- na rachunkach terminowych:

- na pół roku — 4,5 proc.
- na 1 rok — 5,0 proc.
- na 2 lata — 6,0 proc.
- na 3 lata — 7,0 proc.

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI DYSPONOWANIA WKŁADAMI W

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-95 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 3-32-41 – łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-05-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-88, Dział Reporterski 2-24-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja Nauki 2-46-27, 3-55, Oddziały Redakcji: Suwalki, ul. Kościuski 83, tel. 35-25 i 35-06, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-97, Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wesołowskiego 10, 15-95 Białystok. Dział Białystok: ul. Łęka przynajmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
 do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzekładając okresy prenumeraty.
 Jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zakłady pracy w miejscowościach zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zieniem wysyła za granicę przynajmu RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictwa. Za zieniem wysyła za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zieniadawców indywidualnych i o 100% dla zieniadawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW Suwalki, ul. Kościuski 83, tel. 35-25, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 39096/35013.

Kapitał i skok Włoszki i Simeoni

BRESCIA (PAP) — W rozegranym w Brescii meczu międzypaństwowym polskie lekkoatletyki pokonały zespół Włoch 80:72. Dla obu drużyn był to kolejny sprawdzian przed zbliżającymi się lekkoatletycznymi mistrzostwami Europy. Zespół polski, który wyjechał do Włoch asystując brakiem kilku czołowych zawodniczek, m.in. kontuzjowanej Ireny Szewińskiej nie zaprezentował się w Brescii najlepiej. Szczególnie dużo

zastępstwa miało do podstawy sprinterek, które przegrały podwójnie 100 i 200 m. Włoszki triumfowały również na dystansach 800, 1500 i 3000 m. Jedynie na dystansach płaskich i w biegu płaskim na 400 m szanse polskie przeważały. W konkurencjach technicznych przewaga zespołu włoskiego była wyraźna, choć uśredniała przez nasze lekkoatletki rezultaty odbiegające jeszcze znacznie od poziomu reprezentowanego przez europejską czołową.

Wydarzeniem, które przysłużyło uwadze widzów na stadionie w Brescii był udany atak Sary Simeoni na rekord świata w skoku wzwyż. Simeoni pokonała poprzednią na wysokość 2,01 m, jako druga kobieta wpisała się na listę zawodniczek, które przekroczyły „czarodziejską” barierę 2 metrów. Rekordzistka świata rozpoczęła skoki od wysokości 180 cm, która podobnie jak 188 i 189, pokonała w pierwszym wyskoku. Trzy pozostałe biorące udział w konkursie zawodniczek uzyskały po 186 cm i od tej chwili Simeoni walczyła już tylko o zwycięstwo. 183 i 198 cm zaliczyła w drugich próbach, natomiast rekordowe 2,01 pokonała w pierwszym kapitałowym skoku. Zdekoncentrowana na podany atak na rekord świata Simeoni zakończyła swój występ, zapowiadając, że kolejna próba będzie na mistrzostwach Europy w Pradze.

W Bukareszcie odbyły się lekkoatletyczne młodzieżowe „Zawody Przyjaźni”. W grupie polskich reprezentantów znalazł się Eugeniusz Kiliński z Podkarpacia Białostockiego. Spisał się on bardzo dobrze, zajmując pierwsze miejsce w rzucie oszczepem, a także srebrny medal w rzucie młotem. Wynik 72,14 m, bijąc swój rekord życiowy o ponad 2 m.

Reprezentował barwy Polski

W Bukareszcie odbyły się lekkoatletyczne młodzieżowe „Zawody Przyjaźni”. W grupie polskich reprezentantów znalazł się Eugeniusz Kiliński z Podkarpacia Białostockiego. Spisał się on bardzo dobrze, zajmując pierwsze miejsce w rzucie oszczepem, a także srebrny medal w rzucie młotem. Wynik 72,14 m, bijąc swój rekord życiowy o ponad 2 m.

Przy okazji informujemy, iż w międzynarodowych akademickich mistrzostwach Polski w Warszawie Elżbieta Kravczuk (SZS AZS Białystok) zajęła 4 miejsce w skoku wzwyż, uzyskując 1,75. Zwyciężyła Jugosłowianka Lidia Benedito — 1,90, (ko)

LIGA

GKS Katowice — Legia 1:1, Śląsk — Widzew 0:1, Odra — Stal 3:2, Pogoń — Zagłębie 1:2, ŁKS — Lech 2:0, Polonia — Arka 1:1, Gwardia — Ruch 3:1, Wisła — Szombierki 1:1.
Czołowa tabela:

1. ŁKS Łódź	5:1	5:2
2. Widzew	5:1	3:1
3. Wisła	4:2	4:2
4. GKS Katowice	4:2	3:2
Zagłębie	4:2	3:2
6. Legia	4:2	2:1

LIGA

GRUPA I
Olimpia — ROW 1:0, Gopiana — Malapane 0:2, Bałtyk — Zastal 1:0, Włocławek — Włocławek 1:0, Łubin — Moto 1:1, Górnik Wałbrzych — Stocznowiec 1:1, Słon — Gwardia 0:0, Lechia — Włocławek 0:0, Piast — Warta 1:0.
W tabeli prowadzi Lechia Gwardia — 51 pkt, korzystać z różnicy bramek przed Zawiszą 51 pkt.

GRUPA II
Concordia — Resovia 0:1, Tychy — Motor 0:2, Polonia — Star 0:2, Raków — Cracovia 3:0, Błękitni — Avia 0:0, Słaska — Stal 1:1, Ursus — Radomsk 2:0, Włocławek — Górnik Zabrze 3:1.
W tabeli prowadzi Motor Lublin — 60 pkt, korzystniejszą różnicą bramek przed Resovią — 50 pkt.

KLASA M

Stal FSO — Mazur 3:2, ŁKS Łomża — Narew 1:0, Włocławek — Stomil 0:0, Włocławek — Gwardia 0:0, Słaska — Stal 1:1, Ursus — Radomsk 2:0, Włocławek — Górnik Zabrze 3:1.
W tabeli prowadzi Motor Lublin — 60 pkt, korzystniejszą różnicą bramek przed Resovią — 50 pkt.

TABELA	
1. Gwardia Szczecino	2:0 2:2
2. Stal FSO	2:0 2:2
3. Gwardia B-stok	2:0 2:1
4. ŁKS Łomża	2:0 2:0
5. Mazur	1:1 0:0
6. Włocławek	1:1 0:0
7. Włocławek	1:1 0:0
8. Mazur	0:2 2:3
9. Jagiellonia	0:2 1:2
10. Narew	0:2 1:1
11. Warta	0:2 1:2
12. Włocławek	0:2 1:2

Drużyny AZS i Hutnika nie grały. (ko)

Szczęśliwy remis Włocławka

Włocławek — Stomil 0:0. Sędzią w tym meczu był Sławomir Łomża. W 11 min. dobry doświadczenie Kryska i strzał Sienkiewicza minimalnie niecelny. Z upływu czasu potwierdziła się przypuszczenia, że do pełnej formy zawodników obydwoju drużyny musiły jeszcze wrócić. Nie potrafili oni wypracować pozycji do strzału, przekazywały wiele podjęć w sytuacjach podbramkowych.

O sporcie wojskowym

W gościnnych progach Wojskowego Klubu Sportowego Zawisza w Bydgoszczy odbyła się sesja wyjazdowa Klubu Dziennikarzy Sportowych SDP, poświęcona 35-leciu wychowania fizycznego i sportu w Ludowym Wojsku Polskim. Nieprzypadkowo wybrano na miejsce spotkania dziennikarzy z działaczkami wojskowego sportu właśnie ten, istniejący od trzydziestu dwóch lat klub. Wprawdzie w jego szczytowej figurze napis „WKS”, ale właściwy zasięg oddziaływania Zawiszy jest o wiele szerszy. Stanowi on jeden z filarów sportu w Polsce i centrum kultury fizycznej na Pomorzu z tej racji, że ponad 80 procent jego członków to... osoby cywilne. Jak poinformował bowiem dziennikarzy długoletni działacz Zawiszy, p. Edmund Milecki, w dziesięciu sekcjach klubu sportu uprawia 1400 osób, w tym tylko 150 wojskowych. A więc znakomita większość to młodzież nie w zielonym mundurze.

E. Milecki w dorobku sportowym, a także organizacyjnym i inwestycyjnym Zawiszy, zapisał kartę szczególną, jest alfa i omega klubu, wie doskonale wszystko. Zadałem mu pytanie, w jaki sposób klub współpracuje z młodzieżą, jakie są formy podtrzymywania sportowego zamowienia u niej i honorowania wychowawców tej młodzieży. P. Milecki odpowiedział, iż Zawisza opiekuje się 16 szkołami podstawowymi Bydgoszczy, stamtąd przychodzi do klubu dziewczęta i chłopcy. Nie kto inny, a właśnie działacze Zawiszy byli głównymi inicjatorami powołania w Bydgoszczy całego systemu klas sportowych w szkołach podstawowych oraz zorganizowania i otoczenia bezpośrednią opieką szkoleniową i bytową uczniów VII Liceum Ogólnokształcącego im. Janusza — Kusocińskiego — szkoły o profilu sportowym. Szkoleniem młodzieży zajmuje się ok. 40 nauczycieli — instruktorów i trenerów związanych z Zawiszą. Teraz można łatwiej zrozumieć, dlaczego klub zdobył cztery razy pod rząd pierwszeństwo w punktacji ogólnopolskiej sportu młodzieży. Dorobek sportowy Zawiszy jest ogromny. Wyraża się 159 zdobytymi medalami, w tym 69 złotych. Świadczy to dobitnie na jak zdrowych, solidnych fundamentach, zbudowanych z własnego narybku, wznosi się sportowy gmach Zawiszy, a dzięki wojskowemu klubowi — całego omal wojskowego sportu bydgoskiego. Działacze Zawiszy utrzymują kontakt z wychowawcami i dyrektorkami szkół. Honorują pedagogów z okazji „Dnia Nauczyciela”.

Duża ilość sekcji, szeroko zakrojona praca z młodzieżą wymaga niemałych środków. Dziennikarzy interesowały rozmiary budżetu klubu oraz źródła pozyskania środków. Informował o tym długoletni prezes Zawiszy gen. brygady Józef Kolasa. Otóż budżet roczny klubu wynosi ponad 30 mln zł. Środki z dotacji, podobnie jak w cywilnych klubach, w niewielkim stopniu tworzą budżet i zabezpieczają potrzeby. Ponad 70 proc. budżetu Zawisza mu-

WENECJA (PAP)

W Wenecji, 15-tretnym stadionie położonym na jednej z wysp We-

Niespodzianka w klasie „M”

Gwardia pokonała Jagiellonię

Początek meczu nie zapowiadał niespodzianki. Budowlani grali w pierwszej części swobodnie, a Gwardia im na to pozwalała. W tym czasie obserwatorzy dużo słyszeli o słabym grze bramki Mozołewskiego, jednak prowadzenie dla Jagiellonii zdobył Siliński dopiero w 22 min. W 30 min. Gwardia strzeliła na wyrównanie 1:1. W 35 min. Gwardia strzeliła na wyrównanie 1:1. W 35 min. Gwardia strzeliła na wyrównanie 1:1.

Drugą częścią przyniosła niespodziankę. Gwardia strzeliła na wyrównanie 1:1. W 35 min. Gwardia strzeliła na wyrównanie 1:1. W 35 min. Gwardia strzeliła na wyrównanie 1:1.

Pomyślnie rozpoczęli rozgrywki klasy międzywojewódzkiej piłkarze ŁKS Łomża, wygrywając wczoraj u siebie z Narwią Ostrołęka 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Siewiec.

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

Nieudany rewanż młodych lekkoatletów

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie. Po raz pierwszy piłka uderzyła w poprzeczkę, a drugi raz w siatkę. W pewnym stopniu wpłynęło na to spotkanie odbywało się w samo południe. Jedyną bramkę meczu zdobył Siewiec po przebiegu strzałem z około 10 m. Piłkę nagrał mu Rancuch. (ko)

W 25 min. Sędziowała trójka arbitrow z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys. ŁKS wystąpił w składzie: Korotki, Puszczyński, Skowroński, Kapelewski, Karwowski, Sawko, Popiawski, Cichowski, Siewiec, Rancuch, Miódziewski (Łepkowski).

W 1 połowie łomżyńscy mieli dość wyraźną przewagę. Po zmianie pół grę się wyrównała, a goście ambitnie dążyli do uzyskania remisu. Z wyjątkiem ŁKS Łomża mogło być inaczej, gdyby Kapelewski wystrzelił silną karną. Strzał dwukrotnie.

tkie działy redakcji: Redaktor
al Sportowy 2-23-17, Redakcja
„Prasa-Książka-Ruch”, ul. We-
rminach:

Ruch”. Zakłady pracy w miej-
olpertaży Prasy i Wydawnictw
Biura Reklam i Ogłoszeń RSW
N-4